



GAZETA GDANŃSKA

10
FEN.

Nr. 68

Sroda, 22 marca 1939

Rok XLVIII

Aleksandrów Kuławski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno
— — — Nowe-Miasto, Rypin, Sępólno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk — —

Uroczysta proklamacja przymierza Anglii z Francją jest spodziewana

Entuzjastyczne powitanie prezydenta Lebrun w Londynie

LONDYN. Wczoraj przybył do Londynu w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Bonnet prezydent Republiki Francuskiej Lebrun, witany entuzjastycznie przez naród angielski. Wizyta ta nabiera olbrzymiego znaczenia w związku z naprężoną sytuacją międzynarodową. Londyn oczekiwał jej z dużym napięciem.

Prasa angielska poświęca dużo miejsca przewidywanom wynikom wizyty prezydenta Lebrun, która obok charakteru potężnej manifestacji przyjaźni francusko-angielskiej nabiera w obecnych okolicznościach znaczenia doniosłego spotkania politycznego.

Rozeszły się pogłoski, że podczas pobytu jego w Londynie nastąpi uroczyste ogłoszenie przymierza Anglii z Francją.

Statok „Côte d'Azur“, wiozący prezydenta Francji, eskortowany przez dywizjon francuskich kontrtorpedowców i eskadrę brytyjskich samolotów wojсковych, przybył ok. godz. 13 do Dover. Na powitanie przybywającego prezydenta oddano w porcie w Dover salwę honorową, równocześnie 6 eskadr samolotów bombardujących dokonało przelotu nad statkiem.

Natychmiast po przybyciu do mola, brat króla Anglii książę Gloucester, w towarzystwie ambasadora francuskiego i otoczenia udał się na pokład statku, gdzie powitał prez. Lebrun z małżonką w imieniu króla i królowej angielskiej.

Prez. Lebrun z małżonką, prowadzony przez brata króla Jerzego, zeszedł na ląd, gdzie kompania honorowa wojska oddała honory przy dźwiękach hymnu francuskiego, a burmistrz miasta Dover wręczył adres powitalny. W odpowiedzi prez. Lebrun podkreślił ścisłe związki przyjaźni między Francją i W. Brytanią.

Następnie prez. Lebrun i ks. Gloucester

wraz z towarzyszącymi im osobami odjechali do Londynu specjalnym pociągłem salonowym, w którym spożyli śniadanie.

Na londyńskim dworcu Victoria, bogato udekorowanym, król Jerzy VI i królowa Elżbieta serdecznie przywitani się z prezydentem Republiki Francuskiej i panią Lebrun. Wśród osobistości obecnych na dworcu znajdował się książę i księżna Kentu, księżna Gloucester, członkowie rządu z premierem Chamberlainem i lordem Halifaxem, pierwszy lord admiralicji i szef sztabu generalnego.

Z dworca wszyscy dostojnicy udali się galowymi karocami w orszaku do pałacu Buckingham, owaocjnie witani po drodze przez zgromadzone na ulicach tłumy ludności.



Dekoracja ulic londyńskich na przywitanie prezydenta Francji — Lebrun'a.

Hacha rozwiązał parlament w Pradze

BERLIN. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi:

Prezydent czeski Hacha przesłał we wtorek premierowi czeskiemu Beranowi zarządzenie, rozwiązujące obie izby parlamentu w Pradze.

Dotychczas brak wszelkich wiadomości w sprawie nowych wyborów do rozwiązanej izby posłów i senatu.

...i tworzy nowy „rząd“ czeski

PRAGA. W poniedziałek odbyły się na Zamku praskim obrady pod przewodnictwem prezydenta Hacha, w sprawie stworzenia nowego frontu jednolitego i wynikającym z tego faktu przegrupowaniem rządu praskiego. Prezydent Hacha przyjął dotychczasowych członków rządu praskiego oraz inne kierownicze osobistości czeskie. Należy przypuszczać, iż jutro ukaże się komunikat o utworzeniu nowego gabinetu.

Również Kanada potępia okupację Czech

OTTAWA. Premier Kanady Mackenzie King na posiedzeniu parlamentu potępił okupację Czechosłowacji i oświadczył, że Kanada w obliczu aktualnego niebezpieczeństwa w każdej chwili gotowa jest rozpocząć narady z rządem brytyjskim w Londynie, oraz ze wszystkimi innymi rządami imperium brytyjskiego.

Zablokowanie rachunków czesko-słowackich we Francji

PARYŻ. Rząd francuski zwrócił się do instytucji kredytowych we Francji z poleceniem, aby aż do nowego zarządzenia uniemożliwiły wszelkie należności, jakie posiadają na rachunkach czesko-słowackich.

Nie ma rzeźdowej mobilizacji na Węgrzech

BUDAPESZT. Węgierska agencja telegraficzna komunikuje, że pozbawione wszelkich podstaw wiadomości o częściowej mobilizacji na Węgrzech spotkały się wczoraj ze stanowczym zaprzeczeniem poselstwa węgierskiego w Paryżu.

Stwierdzono obecnie, że autorem tych fałszywych pogłosek jest korespondent budapeszteński, jednej z francuskich agencji telegraficznych, który zmyślając te fałszywe wiadomości, działał na szkodę interesów Węgier.

Bezrobotny musi przystać do pracy

PARYŻ. Ukazał się dekret rządu francuskiego, wedle którego zarejestrowany bezrobotny jest obowiązany przyjąć wszelką pracę, zaproponowaną przez państwowy urząd pośrednictwa pracy w przedsiębiorstwach pracujących na potrzebę obrony narodowej bez względu na miejscowość, w której dane przedsiębiorstwo się znajduje. W razie odmowy, bezrobotny traci prawo do zasiłku na przeciąg roku.

Goering wraca na urlop

BERLIN. Marszałek Goering wyjechał wczoraj, w towarzystwie małżonki do San Remo we Włoszech, gdzie zakończy przerwaną urlop wypoczynkowy.

Konferencja 6-tu państw jeszcze przedwczesna — według opinii Anglii

MOSKWA. Wydział prasowy komisariatu ludowego spraw zagranicznych Sowietów podał do wiadomości korespondentów zagranicznych komunikat, w którym rząd sowiecki demantuje rzekome rozmowy polsko-sowieckie i rumuńsko-sowieckie odnoszące się do współpracy

cy Polski i Rumunii z Sowietami w razie ewentualnego konfliktu.

Komunikat stwierdza, że rząd angielski 18 bm. zapytał rząd sowiecki jakie zajmie stanowisko w razie zagrożenia Rumunii. Rząd sowiecki miał w odpowiedzi zaproponować zwołanie między-

narodowej konferencji z udziałem Wielkiej Brytanii, Francji, Polski, Rumunii, Turcji i Sowietów. Rząd angielski, uznając propozycję tę za przedwczesną, uchylił się od jej przyjęcia.

Natomiast ma podobno nastąpić ogłoszenie wspólnej deklaracji Anglii, Francji i Sowietów, iż wszelka agresja spotka się ze zbrojnym oporem tych trzech państw.

Jak utrzymują, deklaracja ta ma być podpisana w ciągu najbliższych dni.

Porozumienie co do tej deklaracji zapadło miało po posiedzeniu angielskiego gabinetu. Na konferencji z min. Halifaxem ambasador sowiecki Majski proponował zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych szeregu państw. Gabinet angielski propozycję tę, jako niepraktyczną w chwili obecnej, odrzucił i wówczas wyłonił się projekt wspólnej deklaracji Anglii, Francji i Sowietów.

Rząd angielski — jak zapewniają w kołach politycznych — ma zwrócić się do szeregu państw z propozycją przystąpienia do wspólnego oświadczenia, będącego swego rodzaju zbiorowym paktem bezpieczeństwa. Na czele państw, do których zwrócić się ma Anglia, wymieniana jest stale Polska.

„Wierzę we wzrost dobrobytu w Polsce“ Angielski minister Hudson na konferencji prasowej w Warszawie



Angielski minister handlu zagranicznego Hudson

Wczoraj odbyła się w Warszawie konferencja prasowa, na której angielski minister handlu zagranicznego Hudson złożył oświadczenie dla przedstawicieli prasy.

Minister Hudson stwierdzając, że jego wizyta w Warszawie przyczyni się niewątpliwie do ożywienia stosunków gospodarczych Anglii z Polską, powiedział m. in.:

„Mam całkowitą wiarę w stabilizację i wzmożenie się dobrobytu Polski. Polska — to kraj zdolny do wielkich osiągnięć, naród polski jest krzepki i pracowity i ma mocną wolę osiągnięcia rozbudowy swej ojczyzny wysiłkiem i przezornością.

Serdecznym życzeniem rządu i kraju które reprezentuję jest, aby wasze wysiłki odniosły sukces i zapewniły wielką przyszłość waszemu krajowi.“

Minister Hudson odpowiadał następnie na liczne zapytania, stawiane mu przez zebranych dziennikarzy.

Wczoraj Senat uchwalił:

Kredyty dodatkowe na r. 1938/39 w sumie 39.350.000 zł. Jest to siódma z kolei ustawa o kredytach dodatkowych w tym roku budżetowym.

Nowe do ustawy o francusko-polskim towarzystwie kolejowym w Paryżu (linia Herby Nowe—Gdynia). Sprawozdawca sen. Klarner podkreślił wzorową pracę towarzystwa.

Projekt ustawy o zabudowie i zbywaniu gruntów państwowych w obrębie portów polskich. Sprawozdawca, sen. Hempel podkreślił, że ustawa z 18 lutego 1932 r., upoważniająca ministra przemysłu i handlu do ustanawiania prawa zabudowy oraz zbywania i zamiany gruntów państwowych w Gdyni, dotyczy tylko portu i miasta Gdyni, podczas gdy zakres działalności naszej nad polskim morzem znacznie się rozszerzył i obejmuje stopniowo całe pobraże. Możemy stwierdzić, że naród polski zrozumiał dobrze znaczenie bezpośredniego dostępu do morza i z pewną dumą powiedzieć możemy, że w tym kierunku nic nie zostało zaniedbane, a osiągnięcia nasze są istotnie imponujące. Dlatego też nie wątpi mówca, że wysoki Senat z zadowoleniem przyjmie do wiadomości i ten nowy dowód aktywności rządu polskiego na odcinku morskim, jakim jest przedłożona obecnie ustawa o ustanowieniu prawa zabudowy oraz zbywaniu i zamianie nie-

których gruntów państwowych, położonych w obrębie gmin, w których znajdują się polskie porty morskie. Projekt ustawy jest właściwie rozszerzeniem ustawy z 1932 r. na wszystkie porty polskie. W szczególności ustawa ta ma na widoku ułatwienie rozbudowy portu rybackiego we Władysławowie

oraz ewentualnie budowę innego portu, celem przeniesienia i osiedlenia rybaków polskich w związku z uznaniem półwyspu helskiego za rejon umocniony. Następnie sprawozdawca omówił poszczególne artykuły ustawy. Senat przyjął projekt ustawy w brzmieniu sejmowym.

Włosi o niezłomnym stanowisku Polski

RZYM. W artykule pt. „Polska a obecna chwila europejska” Guido Puccio omawia m. in. niezłomne stanowisko Polski wobec Śląska Zaolziańskiego, który został niedawno przyłączony do Macierzy, dzięki solidarności całego społeczeństwa polskiego oraz jednolitości kierownictwa naczelnych władz pań-

stwowych. Równie stanowcze i nieugięte stanowisko — pisze Puccio — zajmowała Polska w sprawie wspólnej granicy z Węgrami, której przywrócenie jest doniosłym wydarzeniem historycznym. Polska ciężko będzie ku sercu kontynentu Europy.

Zapisy dzieci do szkół powszechnych

Na podstawie § 1 rozporządzenia ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego z dnia 30 maja 1932 r., kurator okręgu szkolnego pomorskiego ustalił termin zapisów do publicznych szkół powszechnych w okręgu szkolnym pomorskim na czas od 27 marca do 2 kwietnia 1939 roku.

Zapisom podlegają wszystkie dzieci, urodzone w roku 1932, które obowiązani są zgłosić rodzice względnie opiekunowie we właściwej publicznej szkole powszechnej z metryką urodzenia, poświadczeniem szczepienia ospy i w razie choroby dziecka — świadectwem lekarskim.

Francja zabiega o porozumienie z Włochami

Oferta francuska pod adresem Rzymu

PARYŻ. W związku z wysuniętym przez Laval'a w Senacie francuskim postulatem wyrównania stosunków z Włochami, w francuskich kołach politycznych rozpowszechnia się pogląd, że doprowadzenie do porozumienia między Francją a Włochami będzie możliwe na następujących zasadach:

- 1) Francja zmieni statut prawny w Tunisie francuskiej;
- 2) W porcie Dżibuti utworzona bę-

dzie strefa wolnocłowa włoska;

- 3) Akcje kolei Dżibuti—Addis Abeba będą sprzedane Włochom;
- 4) Włosi będą mogli nabyć akcje Kanału Sueskiego i uzyskać stanowiska w jego zarządzie.

Porozumienie między Włochami i Francją byłoby dotkliwą klęską dla Niemiec, gdyż os Berlin—Rzym uległaby znacznemu osłabieniu.

*Aromatyczna,
mocno naparzająca*

HERBATE

kupuje się najkorzystniej tylko w firmie

B. Hozakowski,

Toruń, Mostowa 28.
Telefon 2181. (1330)

Rokowania Słowaków z Berlinem w sprawie gwarancji niepodległości

WIEN. Hitler zaproponował Słowacji układ, przewidujący 25-letnią gwarancję granic Słowacji przez Niemcy, oraz gwarancję całkowitej niepodległości. Układ ma zawierać następujące osiem punktów:

- 1) Niemcy gwarantują obecne granice Słowacji na 25 lat.
- 2) Słowacja jest państwem suwerennym i całkowicie niepodległym.
- 3) Słowacja ma własną armię.
- 4) Słowacja ma własną służbę dyplomatyczną.
- 5) Słowacja ma własną walutę.
- 6) Słowacja otrzymuje 15—20 procent złota i rezerw Banku Narodowego czechosłowackiego, jako podstawę dla własnej waluty.
- 7) Słowacja otrzymuje większą część materiału wojennego czeskie-

go, znajdującego się obecnie na jej terytorium.

- 8) Słowacja wiąże się unią celną z Niemcami, z której może jednak wystepić.

Oddziały niemieckie mają być wycofane ze Słowacji, gdy spełnione zostanie ich zadanie. Rozumie się, że zadania swe będą „spełniały” przez 25 lat, a jak nie one to niemiecka tajna policja. Na jedno to wychodzi.

Delegacja słowacka w Berlinie

BERLIN. Przybyła do Berlina delegacja rządu słowackiego z ministrem spraw zagranicznych Durczanskim, prof. Tuką i niemieckim podsekretarzem stanu Karmasinem na czele. Poza tym w skład delegacji tej wchodzi 4 słowackich ekspertów. Rokowania w Berlinie potrwać dzień lub dwa.

Kronika polityczna

Nowowyzbrana rada miejska powiatowego miasta Szubina, zebrana w ubiegły poniedziałek na swym inauguracyjnym posiedzeniu, przesłała na ręce Pana Wojewody Pomorskiego, Władysława Raczkiewicza depeszę z wyrazami holdu dla Naczelnego Wodza, Marszałka Śmigłego-Rydza oraz zapewnienie wytrwałej i ofiarnej pracy dla dobra ziemi pomorskiej i całej Rzeczypospolitej.

Nowy minister oświaty

Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował Seweryna Maciszewskiego, dotychczasowego kuratora okręgu szkolnego wołyńskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Manewry floty szwedzkiej na Bałtyku

SZTOKHOLM. Szwedzki minister obrony ogłosił komunikat, stwierdzający, że skutkiem niepewności międzynarodowej sytuacji politycznej manewry zimowe marynarki wojennej Szwecji odbędą się na Bałtyku, a nie jak to było przewidziane w poprzednich rozkazach u wybrzeży zachodnich.

Cenny zapis na rzecz Polskiej Akademii Umiejętności

KRAKÓW. Właściciel ziemski ś. p. Stanisław Sozański zmarły 19 bm., zapisał na rzecz Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie swe majątki leśne i rolne Kornalówka w Samborszczyźnie i Tarnopolszczyźnie. Majątki przedstawiają wartość kilku milionów złotych.

Minister estoński wyjechał z Warszawy do Budapesztu

WARSZAWA. Wczoraj opuścił Warszawę minister spraw zagranicznych Estonii Karol Selter, udając się w dalszą drogę do Budapesztu.

Prasa angielska o pobycie Hudsona w Warszawie

LONDYN. Wszystkie dzienniki angielskie zamieszczają obszernie sprawozdania z Warszawy, opisujące pobyt ministra angielskiego Hudsona i rozmowy przez niego prowadzone. Dzienniki angielskie również obszernie podają przemówienie, wygłoszone przez Hudsona na przyjęciu, którego wyjątki podajemy na 3-ciej stronie dzisiejszego numeru.

Katastrofa kolejowa w Niemczech

BERLIN. Wczoraj o godz. 22,20 wyjechał się koło Greiffenberg pociąg pociąg pośpieszny Berlin—Sassnitz. Pociąg lokomotywy został zabity, kilka osób jest rannych.

Olbrzymi pożar fabryki w Białymstoku

BIAŁYSTOK. W śródmieściu wybuchł olbrzymi pożar żydowskiej fabryki włókienniczej Finkla. Zanim przybyła straż pożarna, zapaliły się drewniane budynki, w których mieściły się farbiarnia i suszarnia.

Po dwugodzinnej akcji ratunkowej pożar opanowano. Bez pracy pozostało przeszło stu robotników.

Chrońmy dzieci przed gruźlicą

Ks. Prymas Hlond wrócił z Rzymu

Wczoraj w południe powrócił do Poznania z Rzymu J. E. Ks. Kard. Prymas Hlond, witany na dworcu przez przedstawicieli duchowieństwa z J. E. ks. biskupem Dymkiem i władz państwowych z wojewodą Maruszewskim na czele, władz wojskowych z gen. Kaoll-Kownackim, władz miejskich oraz kom. panią honorową.

Niemieckie rugi Polaków w przemyśle łódzkim

ŁÓDŹ. Wielkie zakłady przemysłu włókienniczego I. K. Poznańskiego w Łodzi, będące w posiadaniu grupy finansowej włosko - niemieckiej, wymówiły w dniu 1 marca br. prace wszystkim Polakom, dyrektorem i kierownikom z dyrektorem Józefem Wilczyńskim na czele.

Stanowiska te mają być obsadzone przez „fachowców”, sprowadzonych z Niemiec i Włoch.

Szajka złodziejska pod kluczem

Na terenie powiatu brodnickiego grasowała od dłuższego czasu szajka złodziejska, złożona z kilku osób. Dzięki energii policji zdolano całą szajkę wysledzić i zlikwidować. Do szajki należeli: Alfons Stachowski z Wroceka, Alojzy Wiśniewski i Władysław Malanowski z Golubia, oraz siostry Maria i Ludwika Stachowskie z Szafarni. Wszystkich wymienionych osadzono w więzieniu, gdzie będą oczekiwać rozprawy sądowej, spowodowanej przez kradzieże w Wichulcu i Drużynach.

Warszawa zremisowała z Rzymem w boksie 8:8

Wczoraj wieczorem odbył się w Warszawie międzymiastowy mecz pięściarski pomiędzy reprezentacją Warszawy i Rzymu (reprezentacja drużyna Włoch, która walczyła w ub. niedzielę w Poznaniu).

Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 8:8.

Wyniki w poszczególnych wagach: w muszej Rotholc przegrał z Nardecchią, który miał przewagę w 1 i 3 rundzie, w koguciej Sobkowiak pokonał Paolettiego, w piórkowej Czortek pokonał Bonetiego, w lekkiej Woźniakiewicz pokonał najsłabszego Włocha Peirę, w półśredniej Kolczyński znokautował w 1 min. 2-giej rundy Garbarino, w średniej Milewski przegrał z Bonadio, w półciężkiej prymitywny Łuka przegrał z mistrzem Europy Musiną, który wypadł b. słabo i w ciężkiej Archacki przegrał z Lazzarim.

spaniała ta świątynia została nie-

Zabytkowej świątyni kruszwickiej winniśmy przywrócić pierwotny wygląd i świetność

W kolebce polskości, legendarnej siedzibie Piasta, w Kruszwicy, malowniczo położonej nad Gopłem, znane są powszechnie w Polsce dwa zabytki: tak zw. Mysia Wieża, związana z historią Popiela i dawna katedra, a dziś kolegiata, prastary romański, wniesiony w XII wieku kościół, pokrewny pod względem stylowym i historycznym, kulturowym innym romańskim kościołom Kujaw Zachodnich.

odpowiednio przebudowana w połowie XIX wieku. Dachy pokryto szpetnym łupkiem, mury ozdobiono banalnym gzymsem ceglany, wleze uwieczono śpiczastym hełmem o charakterze pseudogotyckim, tak typowym dla niemieckich budowli. Cenny więc zabytek o wielkim znaczeniu historycznym został trwale oszpecony i raz turystów z całej Polski swym wyglądem.

Kujawy Zachodnie, w granicach których leży Kruszwica, winna za swoje

honoru postawić sobie przywrócenie pierwotnej świetności tej bezcennej pamiątce dawnej kultury narodowej.

Szczegółowy program renowacji został już opracowany przez konserwatora wojewódzkiego. Obecnie czynione są starania o uzyskanie funduszy na ten cel, który w społeczeństwie Kujaw znajduje z pewnością żywe zrozumienie i poparcie.

Przegląd prasy**Zatrzaśnięte drzwi.**

Według opinii I. K. C.

stosunki dyplomatyczne między demokracjami a Berlinem należy uważać za praktycznie zawieszony, a blokadę Niemiec przez Stany Zjednoczone za rozpoczętą.

„Dziś opinia świata jest już na tyle silna, że wypowiada wojnę gospodarczą Niemcom. Nie można inaczej nazwać nałożenia 25%-owego cła dodatkowego na towary niemieckie przez Stany Zjednoczone, rozciągnięte wczoraj i na Czechy i Morawy. Cło to ma charakter prohibicyjny i zupełnie usuwa towar niemiecki z ogromnego rynku amerykańskiego.

Czy za tem nie pójdą i inne kraje anglosaskie?

A pomimo zaboru Czecho-Słowacji eksport jest dla Niemiec koniecznością. Dawna Czecho-Słowacja nie uzupełniała się strukturalnie z Niemcami, miała raczej strukturę podobną, jak Niemcy. Dawna Czecho-Słowacja zdana była na eksport, głównie na rynki anglosaskie, podobnie, jak Rzesza Niemiecka. A tymczasem i Rzesza i Czecho-Słowacja staną wobec zatrzaśniętych drzwi na tych rynkach.

Gauleiter Forster o widokach...

Gdańska prasa niemiecka donosi, że „Gauleiter“ partii p. Forster jest rekonwalescentem w klinice, w której w ub. tygodniu poddał się operacji.

Jedno z pism gdańskich wyraża żal, że właśnie dni obfitujące w historyczne wydarzenia, Gauleiter spędzić musiał w łóżku. Z tym większą radością — rozstrzelonym drukiem donosi to pismo — wyraził się Gauleiter o widokach, jakie z wypadków w Europie wyniknąć mogą również dla losu Gdańska.

Notujemy!

Niemcy nie wypuszczają samolotów pasażerskich z Pragi

Z chwilą okupacji Czech, Niemcy wstrzymali całkowicie pasażerską komunikację lotniczą, łączącą Pragę z zagranicą. W związku z tym przerwane zostało połączenie Warszawy przez Pragę z Paryżem, obsługiwane przez linie Air France.

Obecnie komunikacja między Polską a Francją dokonywana jest przez Berlin, dokąd dochodzą samoloty francuskie z Paryża, oraz polskie z Warszawy.

Wznowienia komunikacji przez Pragę spodziewają się jeszcze w tym tygodniu.

Polityka międzynarodowa, która przed pięciu jeszcze laty przypominała spokojną grę komercyjną w jakimś klubie obywatelskim spokojnych mieszczan, uległa gwałtownym przeobrażeniom. To już nie grozowa partia brydża, czy preferansu, ale pełna hazardu rozgrywka pokierowa o stawkach zawrotnej wysokości z odbezpieczonymi rewolwerami na kolanach.

Duch „dzikiego zachodu“ Ameryki wcale okazał się.

W tej przynusowej grze, do której volens nolens zasiadły wszystkie państwa europejskie, a jej wyniki bodaj przesądzą o losie świata, Rzesza niemiecka ustawicznie dubluje stawki i toczy uważnym okiem dookoła, kto ośmieliłby się wygrać.

Z boku stojący obserwator bez trudu widzi alternatywę, że albo jest to wielki bluff i Rzesza nie względnie niewiele w swych kartach powłada, albo... za chwilę padną strzały.

Mocarstwa zachodnie, stanowiące gros dawnej koalicji nie wychodziły z ram gry komercyjnej. Zapewne z niezadowolonym, ale bez zdecydowanej reakcji przyglądały się, jak jeden z graczy po kolei zgarnia ogromne stawki: remilitaryzacja Nadrenii, zagarnięcie Austrii i Sudetów.

Głagle po gabinetach ministerialnych Londynu, Paryża, Waszyngtonu pocieszano się, że państwo Niemieckie zabiera terytoria, zamieszkane całkowicie lub połowicznie przez ludność, mówiącą językiem niemieckim, że dopóki ten proces trwa, potentaci kolonialni

„To jest tylko początek o wiele szerszej współpracy polsko-angielskiej” — oświadczył angielski minister Hudson w Warszawie

Podczas obiadu, wydanego na cześć bawiącego w Warszawie ministra handlu zamorskiego Anglii Hudsona, minister Przemysłu i Handlu Roman jako gospodarz i minister angielski wygłosili przemówienia, świadczące o chęci obu krajów zadziernięcia ścisłych stosunków gospodarczych.

Minister Roman, witając gościa angielskiego i jego małżonkę, stwierdził na wstępie:

„Ekscelencjo! Pańska ojczyzna jest powszechnie uważana, jako przodujące mocarstwo pod wielu gospodarczymi względami, w szczególności w dziedzinie handlu zamorskiego, którym obecnie Pan tak skutecznie kieruje w swej ojczyźnie.

Można powiedzieć, iż Wielka Brytania położyła fundamenty pod światowy handel zamorski i rozwinęła jego teorie“.

W dalszym ciągu swego przemówienia minister Roman oświadczył:

„Wizyta Waszej Ekscelencji w Polsce, dając okazję do rozpatrzenia licznych zagadnień i spraw, wywołała wielkie zadowolenie i jest wysoce ceniona przez rząd polski. Sprawia mi ona osobistą radość, pozwalając na zapoznanie się z Waszą Ekscelencją i z jego poglądami. Pozwoli mi ona usłyszeć pańskie wysoce kompetentne i cenne uwagi na temat różnych zagadnień gospodarczych. Pomimo licznych różnic w gospodarce budowie naszych obu krajów, mogę powiedzieć, iż są one jednakowo ożywione tym samym duchem prawdziwie pokojowej współpracy. Pozwala mi to wyrazić przekonanie, iż będziemy mogli mówić o rozwijających się polsko-brytyjskich stosunkach gospodarczych, jako o „dobrym przykładzie“ gospodarczych stosunków pomiędzy jakimikolwiek dwoma krajami.“

Najbardziej mykminny polski papieros

„Korale”

„Korale”

odznaczają się starannym
doborem wysokowartościowych surowców
i doskonałym wykonaniem

12973

sunków pomiędzy jakimikolwiek dwoma krajami.“

W odpowiedzi na przemówienie min. Romana oświadczył minister angielski m. in. co następuje:

„W Anglii śledziliśmy z wielkim zainteresowaniem i sympatią wysiłki i osiągnięcia, dokonane w Polsce w ciągu

ostatnich 20 lat. Jako minister handlu zamorskiego, pozostaję oczywiście w bliskiej styczności z tym, co się dzieje w Polsce, w szczególności w dziedzinie gospodarczej i handlowej. Znałem mi się nie tylko oficjalne depesze z Polski, ale otrzymuję również sprawozdania od wielu moich przyjaciół, posiadających swe interesy, podróżujących w tej części Europy. Obraz, który otrzymuję w ten sposób, jest oczywiście tylko częściowy, ale wywołuje wrażenie dynamizmu, energii i odwagi. Wrażenie to zostało wzmocnione przez to, co danym mi było zobaczyć w roku 1937 w Gdyni. Widzę, iż Polacy usiłują rozwiązać swe przemysłowe problemy (Ciąg dalszy na str. 4)

O czym się mówi:

Po każdym nowym zaborze Rzeszy granice naszego państwa szturmują tysiące Żydów, którzy nagle zaczynają pałać miłością do Polski.

W chwili obecnej znajduje się w Morawskiej Ostrawie około czterech tysięcy Żydów, którym wygasły terminy ważności paszportów.

Konsulat Polski stanowczo odmówił wydania im nowych paszportów.

„Dziennik Bydgoski“ proponuje, aby utworzyć „rząd jedności narodowej“. W związku z tym zaleca, by przywołać: Witosa, Hallera, Korfante, gen. Sikorskiego, prof. Kota i w. i. Już wiemy, co dalej. Był nieco podobny gabinet w Polsce, ale więcej nie będzie.

Wychodzące w Bydgoszczy niemieckie pismo „Deutsche Rundschau“ w nr. 66 z dnia 21 bm. donosi, szaty rozdzierając, że w Radzionkowie na Górnym Śląsku z inicjatywy Polskiego Związku Zachodniego fotografowano osoby, podające się za Polaków, a uczęszczające na nabożeństwa niemieckie.

Szczytem perfidii jest stwierdzenie autora notatki „Deutsche Rundschau“, że „na szczęście po stronie niemieckiej nie można znaleźć żadnego przykładu na tego rodzaju wypadki“. Widocznie „Deutsche Rundschau“ zdążyła zapomnieć, że fakt, który miał miejsce w Radzionkowie, był tylko reakcją na stosowane już oddawna metody fotografowania Polaków na Śląsku Opolskim, nie tylko wtedy, gdy idą do kościoła, ale i do sklepów polskich. I nie tylko metody fotografowania. Bo za jedne słowo w języku ojczystym górnicy Polacy pozbawiani są pracy, w myśl wywieszonego na tablicach zakazu rozmawiania po polsku!



Tylko dobry i ogólnie uznany towar
bywa najczęściej podrabiany.
Strzeżcie się więc przed nieudolnymi
naśladowcami, żądając
wysuszonego mydła

Tukan

Na zachodzie bez zmian

mogą być spokojni o swe rozległe latyfundia zamorskie.

Dopiero aneksja Czechosłowacji, ba, słońce antyniemieckiej polityki mocarstw zachodnich t. zw. wielkich demokracji uprzytomniła im, że niebezpieczeństwo zbliża się wielkimi krokami, że jutro krąg wpływów Berlina mógłby rzucić swe macki na rumuńskie zagłębie naftowe, wcisnąć państwa bałkańskie w orbitę swej polityki.

Zabór Czech i Słowacji oraz głoszenie ideałów świętego Imperium Narodu Niemieckiego wyraźnie rzucały b. koalicji, że kto pokusił się o Wiedeń i Pragę, ten nie będzie miał skrupułów co do dalszych stolic europejskich.

Apetyt przychodził przy jedzeniu — powiada francuskie przysłowie.

Naruszenie przez Berlin integralnych interesów t. zw. wielkich demokracji, obudziły te ostatnie ze słodkiej pełnej egoizmu nudy bezpieczeństwa. Nagle przypomniły one sobie najbardziej zapomniane sojusze i przysięgi, gotowe zawierać pakt przeciw wspólnemu niebezpieczeństwu...

Lepiej późno niż wcale.

Dzisiejszy stan rzeczy zaalarmował nie tylko protokulantów dyplomatycznych i rządów, ale i narody.

Demokratycznie skłócona Francja w ciągu 24 godzin zdobyła się na dyktando Daladier'a. Anglia przyspiesza swe zbrojenia do szalonego tempa. Zawsze pokojowo nastroszone Stany Zje-

dnoczone huczą antyniemiecką propagandą, wiedząc bowiem, że każde zagrożenie mocarstw zachodnich jest równoznaczne ze spó- tęgowaniem niebezpieczeństwa japońskiego.

Jakie zaś pod tym względem panują nastroje, można było się przekonać w dniu tragiczno-komicznego w swych skutkach słuchowiska radiowego o „napadzie marsjan“.

Podróże dyplomatyczne polityków, nieustanny ruch ambasadorów i posłów po antyszambrach ministerstw spraw zagranicznych, dzwonki telefonów wskazywały, że wielka gra toczy się w całej pełni.

Czy skończy się to wszystko pokojem na kilka tygodni, pokojem do następnego razu, czy też partnerzy sięgną po inne argumenty, aniżeli karty. Zdaje się, że tak.

Ale widz stojący z boku uprosił sobie sytuację, przypuszczając, że alternatywa — to wygrane stawki lub rewolwery. Nie. Skończy się zapewne na sankcjach gospodarczych, blokadzie, bojkocie itp.

Demokracje zachodnie z racji swego ustroju, ducha pacyfizmu, który je niewątpliwie przepała, gotowe bronić się zajądło w wypadku agresji, ale nie podejmą natarcia.

Gdyby umiały się na to zdobyć, już dzisiaj eskadry nieprzyjacielskich samolotów szumiałyby nad stolicami Europy.

A tego zapewne w równej mierze nie chce Berlin, jak i każda inna stolica na świecie.

Prosty górnik z Zaolzia złożył 100 zł na F. O. N. jako wyraz hołdu dla Naczelnego Wodza

W związku z imieninami Naczelnego Wodza, Marszałka Śmigłego-Rydza, mamy do zanotowania wzruszający gest emerytowanego górnika z Karwiny, ojca 8-miu synów, który jako wyraz hołdu dla Pana Marszałka złożył na Fundusz Obrony Narodowej 100 i przesłał na ręce komitetu F. O. N. list, będący wyrazem nastrojów, panujących na odzyskanych ziemiach Śląska Cieszyńskiego.

Treść listu jest następująca:

„Ja, Adolf Bonczek, emer. górnik w Karwinie szymb „Henryka” kolonia 6 r. nr 399, postanowiłem razem z 8-mi moimi synami

z wdzięczności za oswobodzenie ziemi naszej z pod zaboru, złożyć ten skromny dar na dobrobrojenie naszej kochanej armii.

Dzisiaj, t. j. w przeddzień imienin Naczelnego Wodza, nadałem przekazem zadeklarowane 100 złotych, tym bardziej wdzięczny, że gdyby zwycięska armia polska nie była nas oswobodziła, byłibyśmy dzisiaj zgubieni.

Wierzmy, że podobnie jak my myślący, postąpią wszyscy obywatele Zaolzia. Jeśli zajdzie potrzeba, wszyscy z 8 synami i ja stanemy w obronie ziemi polskiej.”

Projekt ustawy o częściowym zawieszeniu długów rolniczych

Sejmowa komisja rolna przyjęła projekt ustawy o częściowej karencji (zawieszeniu) długów rolniczych zaciągniętych przed 1 lipca 1932 r. Projektem ustawy objęte są małe i średnie gospodarstwa. Projekt przyznania karencji również i wielkim gospodarstwom rolnym odrzucono.

W myśl ustawy z mocy samego prawa zawieszają się płatności kapitałów długów rolniczych rozterminowanych i nie rozterminowanych na raty do czasu aż przeciętna cena żyta za okres kolejnych 6 miesięcy wyniesie nie mniej jak 20 zł.

Ustawa nie będzie dotyczyła osób, dla których jedynym środkiem utrzymania jest wierzycielność pochodząca z długu rolnicze-

go, nie będzie ona również obejmowała rolników, których zadłużenie nie przekracza 25 proc. wartości szacunkowej gospodarstwa.

Termin wejścia ustawy w życie określono na dzień 1 kwietnia br.

Obeć na posiedzeniu dyr. Szatkowski z ministerstwa skarbu wystąpił w imieniu tego resortu przeciw projektowi ustawy, uzasadniając to tym, że ustawa łamie podstawy zdrowego kredytu. Projekt ustawy wejdzie pod obrady plenum Sejmu dziś we środę 22 bm.

Żołnierze węgierscy na polskiej granicy



Obrazek powyższy przedstawia przybycie oddziału żołnierzy węgierskich ze sztandarem na granicę polską. Z lewej strony polska kompania honorowa.

Polskie koleje na wystawie w Nowym Jorku

W pawilonie polskim na wystawie w Nowym Jorku znajdzie się sala ministerstwa komunikacji, która zawierać będzie 10 stoisk, ilustrujących rozwój kolejnictwa, linii lotniczych i okrętowych; turystyki, ośrodków przemysłowych i handlowych oraz stoiska, propagujące zwiedzanie polskich

ośrodków sportowych i zabytków sztuki. Przed stoiskiem polskich kolei ustawione będą modele lokomotyw chranowskich, wózek pod wagony polskiej konstrukcji, silnik Ebermann-Diesel polskiej konstrukcji, przystosowany do ciężkich warunków terenowych i klimatycznych.

Kto pali

powinien stać jadać owoce, gdyż neutralizują one szkodliwe dla zdrowia działanie nikotyny. Do śniadania, jak to jest ogólnym zwyczajem w Ameryce, Jafski Grejprut i, co jest może jeszcze ważniejsze, przed udaniem się na spoczynek — Jafska Pomarańcza. Podczas dnia, by usunąć gorzki smak w ustach, pomagają tylko Jafskie Pomarańcze. Są zdrowe i orzeźwiające. (12978)

(Ciąg dalszy ze strony 3-ciej)

słowe i gospodarcze zagadnienia w drodze praktycznych eksperymentów, nie zapominając jednakże o tradycjach swego kraju o tak bogatej historii. Odbudowując swój kraj, nie zadawał sobie sprawy, że gdzieś indziej mogły działać dobrze, lecz starał się stworzyć własny plan, dostosowany do waszych warunków i historycznej przeszłości, dokonywując twórczej pracy powoli, wprowadzając zmiany i poprawki w miarę jej rozwoju.

Witamy również współpracę polsko-brytyjską w różnych poważnych dziedzinach o pierwszorzędnym znaczeniu rozwojowym. Jestem wielce rad, iż jeden z moich departamentów — departament kredytów eksportowych mógł okazać poważną pomoc pod tym względem. Szczególnie ufam, iż jest to tylko początek o wiele szerszej współpracy polsko-angielskiej w przyszłości. Współpraca ta — mam nadzieję — będzie łatwiejszą, kiedy zostanie otwarte bezpośrednie połączenie między Londynem i Warszawą za pomocą linii powietrznej „British Airways”.

Gdy przyjeżdża do Anglii, znajdziesz się w kraju, który żywił po wojnie nadzieję, że międzynarodowe spory będą mogły być zawsze wyrównane za pomocą środków pokojowych i wierząc w to, kraj ten pozwolił na to, iż zbrojenia jego spadły do niebezpiecznie niskiego poziomu. Kraj ten powoli przekonywał się, iż inne kraje nie podzielały tego samego ideału, ale skoro przekonał się o konieczności dobrobrojenia, jest zdecydowany przeprowadzić je i już osiągnął poważne przyspieszenie programu ich wykonania. Kraj ten jest świadom również wielkich zasobów zarówno gospodarczych, jak i finansowych.

Wierzmy, iż gdyby było możliwe przywrócenie międzynarodowego zaufania i uniknięcie ciągłych wstrząsów, świat byłby gotów do odbudowy handlu, skala obrotów międzynarodowych wzrastałaby coraz bardziej, co doprowadziłoby do podniesienia poziomu życia we wszystkich krajach.

Tragiczną jest rzeczą, że tak obiecujące widoki zostały narażone na ryzyko niepowodzenia z powodu wydarzeń ostatnich kilku dni.”

Tabela mistrzostw bokserskich Polski.

Po niedzielnym meczu Lechia—Gopłania, tabela drużynowych mistrzostw Polski w boksie przedstawia się obecnie następująco:

	gier	pkt.	st. zw.
1. Warta	5	10	55:25
2. H. C. P.	5	6	46:34
3. Gopłania	6	4	35:59
4. Lechia	6	2	40:56

Do rozegrania pozostał jeszcze mecz Warta—HCP, ale wynik tego spotkania nie będzie już miał wpływu na klasyfikację drużyn. Mistrzostwo Polski zdobyła po raz 11-ty(!) Warta poznańska, a wicemistrzem został HCP również w Poznaniu.

Na olimpiadę w r. 1940 zgłoszyli się już 34 państwa

Do igrzysk olimpijskich w Helsinkach 1940 r. zgłoszony został dotychczas udział reprezentacji 34 państw.

Włochy zremisowały w boksie z Danią

Rezerwowa reprezentacja bokserska Włoch rozegrała w Kopenhagie międzypaństwowy mecz z Danią, remisując 8:8.

Poznań—Pomorze w boksie

Jak już donosiliśmy, w nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się w Toruniu, w hali sportowej Okręgowego Ośrodka W. F. przy ul. Wały — indywidualne mistrzostwa Polski w boksie. Nic dziwnego, że impreza ta wywołała wśród szerokiego mas entuzjastów tego sportu, wielkie zainteresowanie. Zobaczymy przecież mistrzów najsilniejszego okręgu bokserskiego w Polsce — Poznania z Kozłóckim i Szymurą na czele.

Nie ulega wątpliwości, że poziom poszczególnych walk będzie bardzo wysoki, gdyż każdemu zawodnikowi zależy na zakwalifikowaniu się do walk finałowych i zdobyciu zaszczytnego tytułu mistrza Polski.

W poszczególnych kategoriach walczyć będą:

W wadze muszej: Jarnuszewski WKS „Gryf” — Walkowiak NKS Poznań.

Sensacyjne spotkanie zespołu Bałtyk-Gedania z WKS Flota zakończyło się remisem

Niedzielny mecz bokserski pomiędzy drużynami Floty i zespołem Bałtyk-Gedania o mało nie zakończył się sensacyjną porażką marynarzy, których od pierwszej w Gdyni porażki w walce z lokalnymi rywalami uchronił sędzia ringowy prowadzący walki niezwykle stronniczo i wybitnie faworyzujący marynarzy. Do sensacji największego kalibru zaliczyć należy oczywiście ciężką przegraną mistrza Polski Karolaka, którym de facto został znokautowany przez gdańszczanina Gołębińskiego, jednak sędzia w chwili, gdy Karolak wisiał już bezwładny na linach po dwukrotnym zapoznaniu się deskami ringu przerwał walkę ogłaszając zwycięzcy zawodnika Gedania. Druga sensacja to „rejtura” Wasiaka przed Juchnickim. Marynarz wolął uniknąć niepotrzebnej kłótni z doskonałym Juchnickim i do walki nie stanął. Dalej zaś zawodnik Bałtyku Sowiński odniósł wreszcie pierwsze zwycięstwo nad swym starym rywalem I-

Przedolimpijski obóz miotaczy

W dniach od 27 bm. do 9 kwietnia odbędzie się w Warszawie przedolimpijski obóz dla miotaczy, zorganizowany przez zarząd PZLA.

Na obóz powołano 29 zawodników z całej Polski, z Gierutto, Fiedorukiem, Mikrutami, Gburczykiem, Manugiewiczem i Węglarczykiem na czele.

Udział w obozie weźmie nadto Kusociński.

Kierownictwo obozu obejmą pp. Skład i Petkiewicz. Instruktorami na obozie będą pp. Lokajski i Karol Hoffman.

Na zakończenie obozu odbędzie się 9 kwietnia w Akademii WF na Bielanych zawody lekkoatletyczne z udziałem uczestników Obozu.

Irlandia spotka się z Polską w piłce nożnej.

Polski Związek Piłki Nożnej zwrócił się do irlandzkiego związku piłkarskiego z listem, w którym proponuje reprezentacji Irlandii rozegranie w r. b. meczu międzypaństwowego z Polską na terenie Polski. Jak wiadomo, w r. ub. mecz Polska—Irlandia odbył się w Dublinie. Mecz tegoroczny będzie miał charakter rewanżowy.

Marusarzówna i Zajac mistrzami Polski w kombinacji alpejskiej.

W poniedziałek w trzecim dniu narciarskich mistrzostw Polski w kombinacji alpejskiej rozegrano w Suchym Złobie na Kalatówkach slalom pań i panów o mistrzostwo PZN.

W slalomie pań pierwsze miejsce zajęła Marusarzówna Helena w ogólnym czasie 3:55,2 (pierwszy zjazd 1:42,2, drugi 1:53).

W slalomie panów zwycięstwo odniósł Zajac Marian w ogólnym czasie 3:55,5 (czas pierwszego zjazdu 1:46, a drugiego 1:49,5). 2) Majer Władysław 3:55,8; 3) Schindler Jan 3:42.

Poza konkursem Roehrl (Niemcy) uzyskał ogólny czas 3:35.

Po obliczeniu wyników biegu zjazdowego i slalomu pierwsze miejsce i tytuł mistrzyni Polski zdobyła Marusarzówna Helena, z ogólną notą 334, drugie i trzecie miejsca podzieliły Marusarzówna Maria i Musiolikówna Zofia za identyczną notą 438.

W klasyfikacji panów tytuł mistrza Polski w kombinacji alpejskiej zdobył Zajac Marian z ogólną notą 395 pkt., 2 i 3 miejsce podzielił Schindler i Majer Władysław 396 pkt.

Wręczenie nagrody Marusarzowi odroczone

Jak wiadomo, w dniu 23 bm. odbyć się miało w Państwowym Urzędzie WF i PW w Warszawie uroczyste wręczenie Stanisławowi Marusarzowi przyznanej mu za r. ub. Wielkiej Honorowej Nagrody Sportowej.

Ponieważ w dniu tym Marusarz bawił się na zawodach narciarskich w Niemczech, przeto wręczenie nagrody zostało odłożone na czas nieokreślony.

Pouczający przykład

Jak wiadomo rozegrany w ub. niedzielę w Warszawie pierwszy międzypaństwowy mecz koszykówki Polski i Niemiec zakończył się zdecydowanym zwycięstwem zespołu polskiego w b. wysokim stosunku 50:10 (26:4).

„Danziger Vorposten” podając ten wynik, pisze, że dość wysoka przegrana była spodziewana, Polacy należą bowiem do najsilniejszych zespołów.

Warto wobec tego przypomnieć, co „Vorposten” pisał przed spotkaniem warszawskim: Nie obawiamy się zupełnie Polaków, którzy grają bardziej miękko... W Warszawie możemy tylko wygrać, nie mając nic do stracenia... Wykażemy w Polsce, że Niemcy również w koszykówce stanowią potęgę...

Okazuje się i na tym także przykładzie, że przed walką lepiej mniej mówić, mniej też potem będzie rozczarowanie.

Pouczający przykład, z tą koszykówką.

Gdańsk

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
„GAZETY GDAŃSKIEJ” GDAŃSK,
Rynek Kaszubski 21, tel. 214-94.

Dziś — Środa **22** marca
Katarzyny
Jutro - Czwartek **23** marca
Wiktoriana

DYŻUR LEKARZY

Dyżur nocny pełnią w dniu 22 bm.:
W Gdańsku: dr. Arnold, Stadtgraben 10, tel. 27003 i dr. Preuss, Holzmarkt 10, tel. 25805.
We Wrzeszczu: dr. Hollatz, Brunshoferweg 1, tel. 41514.
W Sopotach: dr. Gumz, Viktoriastrasse 5, tel. 51023.

Z TOWARZYSTW

— Zebranie filii ZPPZ w Oruni odbędzie się w sobotę, 25 bm. o godz. 19 w Ochronie Polskiej przy ul. Niederfeld.
— Zebranie filii Gminy Polskiej Związku Polaków w Plekie odbędzie się w niedzielę, 26 bm. o godz. 17 w miejscowym Domu Polskim.

— Walne zebranie Zrzeszenia b. Ochotników Armii Polskiej obywateli W. M. Gdańska odbędzie się w piątek, 24 bm. o godz. 20 w lokalu Federacji PZOZ przy Rynku Drzewnym. Zebranie to zaszczyca swą obecnością przedstawiciele Komisariatu Generalnego R. P., wydziału wojskowego, prezesi bratnich organizacji oraz wybitni przedstawiciele miejscowego społeczeństwa.

— Zebranie sekcji pracowników gastronomicznych Z. Z. P. Z. P. w Gdańsku odbędzie się w środę, 22 bm. o godz. 16 w Domu Polskim przy ul. Wallgasse.

Notatki kronikarza

— Zmiana nazwiska polskiego na niemieckie. Współwłaściciel firmy optycznej Zils i Stansowski w Gdańsku przy ul. Joppengasse 68 Ernst Stansowski zmienił nazwisko na Stans. Firma ta nazywa się więc obecnie Zils i Stans.

— Rozsądzanie ścian żwirowni. Tereny nieczynnej od pewnego czasu żwirowni pod Brentowem mają być jeszcze tej wiosny zasłanione. W tym celu muszą być najpierw splanowane dość strome ściany żwirowni. Aby ułatwić tę pracę, zjawili się onegdaj w żwirowni oddział gdańskiej policji ochronnej, który za pomocą materiału wybuchowego wysadził w powietrze ściany żwirowni, tak że teraz rozpocznie się prace przy planowaniu terenu.

— Terminy przeprowadzki. Prezydent policji gdańskiej wyznaczył dla obwodu policyjnego Gdańsk i Sopoty następujące terminy przeprowadzki dla lokatorów, którzy zawarli umowy dzierżawne na kwartał i dłużej: dla mieszkań 2-3 pokojowych od 1-4 kwietnia rb., godz. 18, dla mieszkań większych do 6 kwietnia rb. godz. 18.

— Pożar w warsztatach gdańskiego przemysłu opakowania. Wczoraj rano zaalarmowano gdańską straż pożarną do warsztatów gdańskiego przemysłu opakowania, mieszczących się w dawniejszej fabryce broni przy ulicy Weidengasse. Zapaliły się tam bowiem od palącego się przez całą noc elektrycznego grzejnika materiały do pakowania, papier i karton. Straż pożarna zwalczała ogień przez przeszło dwie godziny. Szkody wyrządzone przez pożar nie są podobno zbyt wysokie, lecz pracę w zakładzie tym musiano na kilka dni przerwać.

— Wyłożenie letnich znaków morskich. Zwracamy uwagę na ogłoszenie Rady Portu i Dróg Wodnych w dzisiejszym numerze pisma naszego o wyłożeniu letnich znaków morskich w rejonie Portowego Urzędu Budowlanego w Gdańsku — Nowym Porcie.

— Kradzież żakietu intrzanego. W niedzielę wieczorem skradziono w jednym z mieszkań przy ul. Pfefferstadt 75, pozostawionym bez nadzoru, oprócz drobnej sumy pieniędzy żakiet karakulowy.

— Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku. Zgony: mistrz kowalski Albert Zimmermann, 85 l., inwalida Bogumił Schimik, 73 l., robotnik Fritz Nowski, 30 l., wdowa Maria Felske z domu Schwan, 70 l., inwalida Hermann Mundkowski, 73 l., mężatka Jadwiga Herrmann z domu Breck, 54 l., syn palacza Alfreda Marziena, 3 mies., mężatka Marta Ollenburg z domu Heyn, 63 l., tokarz metalu Brunon Hipp, 52 l., syn woźnego Ernesta Goertza, 4 mies., wdowa Karolina Wiegandt z domu Kotzke, 81 l., inwalida Gustaw Boldt, 77 l., starszy żołnierz Ernest Semmerling, 23 l., wdowa Paulina Segal z domu Paradies, 84 l., robotnik Edward Biefeld, 51 l.

KRONIKA POLICYJNA z 21 bm.

Przytrzymano 23 osoby, z tych 7 za opilstwo, 2 bezdomnych, 2 za kradzież, 1 za przestępstwo celne, 1 celem zidentyfikowania, 1 za paserstwo, 1 za szantaż, 8 z innych przyczyn.

Znaleziono: małą torebkę z granatowego materiału zawierającą drobną kwotę pieniędzy i odznakę, brunatną portmonetkę z drobną kwotą, naszyjnik z liliowych perełek szklanych i metalowych.

„Sokół” na Ziemi Gdańskiej pracuje w trudnych warunkach

Przebieg walnego zebrania sprawozdawczego zarządu

Jedną z najstarszych organizacji polskich na Ziemi Gdańskiej „Sokół”, odbył onegdaj wieczorem w sali recepcyjnej głównego dworca kolejowego roczne walne zebranie, które zajął prezes p. Wojciech Jedwabski, witając ks. prof. Góreckiego i przedstawiciela „Gazety Gdańskiej” red. Grimsmanna. Załatwiwszy formalności wstępne, wybrano przewodniczącym walnego zebrania ks. prof. Góreckiego, a protokół pisał p. Rothówna.

Z kolei sprawozdanie z czynności Zarządu składali prezes p. Jedwabski, skarbnik Funduszu Budowy Sokolni p. inż. Thomas, skarbnik Tow. p. Bäck, naczelnik p. Sowada i naczelniczka p. Rothówna. — Ze sprawozdań tych wynikało, że „Sokół” pracuje w nader trudnych warunkach, nie dysponując odpowiednimi salami gimnastycznymi i boiskami.

Sprawozdanie komisji rewizyjnej wygłosił i wnioszek o udzielenie absolutorium Zarządowi złożył p. Leon Trzebiatowski.

Nad sprawozdaniem Zarządu i komisji rewizyjnej wywiązała się ożywiona i bardzo rzeczowa dyskusja.

Następnie wybrano członkami komisji rewizyjnej ponownie pp.: Leona Trzebiatowskiego, Ludwika Jabłońskiego i Kromera.

Ponieważ Zarząd wybrano w ubiegłym roku w myśl statutu na trzy lata, a w trakcie zebrania skarbnik Funduszu Sokolni p. inż. Thomas i naczelniczka p. Rothówna ustąpili, uczestnicy walnego zebrania upoważnili prezesa do skompletowania Zarządu przez kooptację.

Poza tym upoważniono Zarząd do wydzierżawienia lokalu na biura, bibliotekę i świetlicę „Sokoła” i przeznaczono odpowiednie kwoty na ten cel.

Po załatwieniu kilku jeszcze spraw administracyjnych, zamknął prezes po 3-godzinnych obradach walne zebranie hasłem „Czołem”.

Szwedzki parowiec osiadł na mieliznie przed wjazdem do portu gdańskiego

Wczoraj rano około godz. 8-mej opuścił nagle strefę wolnocłową portu gdańskiego szwedzki parowiec „Frode”, nie odczekawszy przybycia na pokład pilota morskiego. Statek płynął szybko i mijając wjazd do portu, osiadł około 80 metrów przed nim na mieliznie.

Na sygnały statku na ratunek wypłynął z portu motorowy statek ratowniczy „Danzig” i holownik ratowniczy

„Ernst”. Aby ściągnąć statek z mielizny, trzeba go będzie prawdopodobnie uwolnić od części ładunku.

Komendantem statku „Frode”, który jest własnością firmy armatorskiej w Sztokholmie, jest kapitan Sane Samuelson. Parowiec „Frode” zbudowany został w r. 1898 w Grangemouth w Anglii.

Surowe kary za sfalszowanie „świadczeń pochodzenia”... kamieni

Dziwna sprawa sądowa w Gdańsku

W poniedziałek trybunał karny w Gdańsku rozpatrywał sprawę 30-letniego przedsiębiorcy Kurta Rabowskiego z Wrzeszcza, oskarżonego o oszustwo i sfalszowanie dokumentów, oraz 43-letniego starszego asystenta kolejowego Feliksa Januszewskiego, oskarżonego o udzielenie pomocy w sfalszowaniu tych dokumentów.

Tło sprawy jest następujące: Władze gdańskie zleciły firmie Rabowskiej dostawę kamieni, tłuczku i żwiru, ogólnej wartości około 100.000 guld. Według umowy materiał ten pochodzić miał jednak z terenu W. M. Gdańska. R. zakupił część materiału wartości przeszło 60 tys. guld. na Pomorzu. Chcąc mieć dowód, że materiał ten pochodzi z Ziemi Gdańskiej, nakłonił Rabowsky Januszewskiego do ostemplowania wtórni-

ków listów przewozowych z Łapina na Ziemi Gdańskiej do Lisewa i Kalthofu, mimo, że materiał ten pochodził z Polski.

Po zamknięciu przewodu sądowego wniósł prokurator o skazanie Rabowskiego na rok więzienia i 5.000 guld. grzywny, a Januszewskiego na pół roku więzienia.

Około godz. 18 przewodniczący trybunału ogłosił wyrok skazujący Rabowskiego na rok więzienia i 5.000 guld. grzywny za oszustwo i sfalszowanie dokumentów, zaś Januszewskiego za udzielenie pomocy w sfalszowaniu dokumentów na 300 guld. grzywny, a w razie nieściągłości na 30 dni więzienia.

Rabowsky, który odpowiadał z wolnej stopy, został natychmiast aresztowany i osadzony w więzieniu sądowym.

Katastrofa samochodowa na szosie Gdańsk-Tczew 2 osoby odniosły rany

Na szosie pod Schönwarling w powiecie Gdańskie Wyżyny wydarzyła się w poniedziałek po południu katastrofa samochodowa.

Jadący z Gdańska do Tczewa samochód osobowy wyminął stojący na drodze wóz węglowy w Pszczółkach, przy czym wjechał na drogę piaszczystą i uderzył o dwa kamienie przydrożne.

Skutki były fatalne. Samochód uległ rozbiciu, a pasażer dyrektor Hoogdorn z Gdańska doznał okaleczenia głowy, zaś kierowca samochodu Brunon Engel z Gdańska odniósł ciężkie rany na twarzy i rękach od ułamków szkła.

Obaj ranni przewiezieni zostali po nałożeniu opatrunków do lecznicy w Gdańsku.

Egzamin dojrzałości w gimnazjum im. J. Pilsudskiego Macierzy Szkolnej w Gdańsku

W dniach od 17 do 20 marca br. odbył się w Gimnazjum Polskim w Gdańsku usty egzamin dojrzałości pod przewodnictwem dyr. Jana Augustyńskiego, a w obecności p. Schramma, przedstawiciela Senatu gdańskiego i ks. Rogaczewskiego, przedstawiciela Macierzy Szkolnej. Egzaminowali przyszłuchwali się w ostatnim dniu (20. 3. 39) Komisarz Generalny R. P. p. minister Chodacki i zastępca Komisarza Generalnego R. P. p. radca Perkowski.

Egzamin dojrzałości złożyli wszyscy uczniowie, mianowicie: Aronfeldówna Felicja, Czarnowska Irena, Dannemannówna Janina, Dąbrowska Kazimiera, Gański Kazimierz, Gdanietz Stanisław, Goroncek Franciszek,

Guzińska Wanda, Kamma Leon, Kowalewski Jerzy, Kürbissówna Brygida, Mach Brunon, Przytycki Szmul Lejb, Richert Herbert, Sierocki Jerzy, Sroczyńska Krystyna, Stankowska Irena, Strzelecki Edmund, Thomas Ottokar, Thrunówna Zofia, Turbaczewski Brunon, Urbanek Mieczysław, Wejchertówna Aleksandra, Wigotzki Henryk, Winklewski Jan i Zielińska Scholastyka.

Spośród absolwentów egzamin dojrzałości z odnaczeniem złożyła Brygida Kürbissówna, a z predykatem dobrze: Irena Stankowska, Aleksandra Wejchertówna i Mieczysław Urbanek.

Wśród abiturientów było 15 obywateli gdańskich i 11 obywateli polskich.

Puck

— Przedstawicielstwo „Gazety Pomorskiej” w Pucku — ul. Mestwina nr. 4, tel. 58.

— Kolejowe Przysposobienie Wojskowe w hołdzie Naczelnemu Wodzowi. W dniu 18 bm. Kolejowe Przysposobienie Wojskowe w Pucku urządziło na cześć imienia uroczystą akademię we własnej świetlicy wypełnionej po brzegi na której przemawiał referent oświatowy K. P. W. p. Szymula.

— Publiczne posiedzenie Rady Miejskiej w Pucku odbędzie się dnia 23 bm. o godzinie 19-tej. Na porządku dziennym znajdzie się 11 spraw międzyw. in. uchwalenie budżetu na rok 1939/40.

— Ćwiczenia obrony przeciwlotniczej na terenie miasta Pucka. W dniach najbliższych odbędzie się na terenie miasta Pucka ćwiczenia o. p. l. W związku z tym wzywa się ludność miasta Pucka do podporządkowania się zarządzeniom władz oraz przystosowania zasłon okiennych. By uniknąć kar, dyscyplina społeczeństwa wobec organów wykonawczych musi być bezwzględna. Komendanci bloków domowych winni jaknajskrupulatniej wykonać zarządzenia władz i niezwłocznie zbadać urządzenia alarmowe i sprawdzić stan gotowości podległych im organów wykonawczych. Szczególnie baczną

WODA KOŁOŃSKA
333



Najwierniejszy przyjaciel

FR. PULS S.A. WARSZAWA

„Vorposten” contra „Neuste”

W „Danziger Neueste Nachrichten” ukazało się kilka lekkich felietonowych artykułów na temat balu maturzystów.

Temat ten o posmaku pierwszych w życiu cocktailów niespodziewanie stał się bezpośrednim powodem polemiki, z którą wystąpił „Der Danziger Vorposten”. Organ partii zwrócił „Danz. N. N.” uwagę na narodowo-socjalistyczne wychowanie młodzieży, na wyraźne nie poznanie przez to pismo hasel organizacji Hitler-Jugend.

Taka sobie scysja. „Vorposten” contra „Neueste”.

Jak wiemy, nie pierwsza i zapewne nie ostatnia.

Wiadomo.

PRZELADUNEK KOLEJOWY W PORTACH POLSKICH w dniu 20 marca 1939 r. Eksport

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	10459	17233
Zboże	4662	570
Cukier	—	15
Drewno	2402	600
Żelazo	140	245
Nafta i t. p.	30	—
Drobnica	2122	592
Różne	—	—

Import

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda	1595	545
Żłom	—	400
Nawozy sztuczne	—	—
Ryż	—	—
Bawełna	—	445
Żelazo	—	210
Drobnica	414	1623

STAN WODY W WIŚLE

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia 19. III.	20. III.
Kraków	—1.84	—2.45	—2.49
Zawichost	1.47	1.68	1.66
Warszawa	1.62	1.46	1.42
Płock	1.27	1.46	1.41
Woda średnia		Stan wody dnia 20. III.	21. III.
Toruń	—1.37	1.33	1.77
Łódź	1.37	1.88	1.80
Chełmno	1.28	1.72	1.64
Grudziądz	1.44	2.00	1.93
Kurzębrak	1.85	2.16	2.03
Pieko	0.90	1.59	1.48
Tczew	0.82	1.75	1.64
Danziger Haupt	3.60	4.02	3.88
Ełbląg	2.36	2.56	2.45

uwagę w czasie zarządzanego pogotowia o. p. l. zwrócić trzeba na maskowanie światła.

— Zarząd Miejski w Pucku podaje do wiadomości, że wykaz płatników podatku gruntowego na rok budżetowy 1939 nie podlegający oddzielnemu dodatkowi z rt. 7 dekretu Prezydenta R. P. z dnia 4. XI. 1936 r. (Dz. U. R. P. nr. 85) wyłożony jest do wglądu opodatkowanych w czasie od 18 marca do 1 kwietnia br. Termin płatności I raty podatku do dnia 30 kwietnia br., zaś II raty do 15 listopada br. Od wymiaru podatku przysługuje prawo odwołania się do Izby Skarbowej w Grudziądzu za pośrednictwem Urzędu Skarbowego w Wejherowie w terminie do 30 dni od daty wyłożenia wykazu do publicznego wglądu.

Gdynia

REDAKCJA I ADMINISTRACJA „GAZETY POMORSKIEJ” — Gdynia ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pa-ged'u”, tel. nr. 15-44.

REPERTUAR KIN:

GWIAZDA: „100 dni Napoleona”.
MORSKIE OKO: Przepiękna arcywesoła ko-media „Student z Oxfordu”, w rol. gt.: Robert Taylor, Maureen O' Sullivan, Lionel Barrymore i inni. Bogaty nad-program.
BAJKA: „Przeklęty skarb”.
POLONIA: „Pola Elizejskie”.
LIDO: „Zaza” z Claudette Colbert i Herbertem Marshalllem.
MIRAZ: „Dziewczeta z Nowolipek”, w rol. gt.: Barszczewska, Cwiklińska, Junosza-Stepowski oraz inni.
LILLY: „Borneo” w języku polskim.
ZORZA: Podwójny program: „Znachor” i „Profesor Wilczur”, początki seansów, w dni powszednie: godz. 5 i 8-ma, w niedzielę godz. 3, 6, 9-ta.

Notatki kronikarza

— **Teatr Cricot** wystąpi w Gdyni. Staniem Związku Zawodowego Polskich Artystów Plastyków w Gdyni w dniach 23, 24 i 25 marca o godz. 20 w lokalu Klubu Artystów Plastyków w podziemiach kawiarni „Moka” zespół warszawskiego teatru „Cricot” wystąpi w trzyaktowej komedii Aleksandra Fredry pt. „Mał i żona” z międzyaktami, prologiem i epilogiem Adama Polewki.

— **Nowe władze klubu żeglarskiego „Gryf”.** Na terenie Gdyni istnieje od kilku lat klub żeglarski Ligi Morskiej i Kolonialnej „Gryf”. Zadaniem tego klubu jest między innymi udostępnienie swoim członkom czynnego uprawiania sportów wodnych. O zamierzeniach klubu na nadchodzący sezon pisaliśmy niedawno.

Ostatnio został zatwierdzony nowy zarząd klubu żeglarskiego „Gryf” w następującym składzie: prezes inż. kmr. A. Garnuszewski, wiceprezes kpt. 2. w. K. Maciejewicz, II wiceprezes inż. J. Sieradzki oraz pp.: mgr. J. Markiewicz, B. Stumberk-Sychowski, por. 2. w. S. Studnicki, R. Katarzyński, por. mar. W. Rutkowski, J. Kleider. Kmr. inż. Garnuszewski stoi na czele zarządu klubu „Gryf” od dłuższego już czasu, i jemu to klub zawdzięcza swój wspólny rozwój.

— **Usuwanie baraków.** Nadzór Budowlany przystąpił do wydawania zarządzeń mających na celu usunięcie nielegalnych baraków, które zagrażają bezpieczeństwu publicznemu, oddziałują szkodliwie na zdrowie mieszkańców i szpecą ulice, uniemożliwiając nadto budowę nowych ulic. W obecnej chwili akcją usuwania baraków są objęte ulice: Warszawska, Pomorska, Olsztyńska.

— **Ciekawy odczyt dla kajakowców.** Sekcja kajakowa Polskiej YMCA przygotowuje się do sezonu, organizując ciekawe pogadanki o szlakach kajakowych. W najbliższą środę, 22 bm. p. A. Wysocki mówi będzie na temat: „Szlaki kajakowe na Wilenszczyźnie”, ilustrując ciekawe spostrzeżenia, zdobyte w kilku wędrówkach, własnym bogatym materiałem fotograficznym. Początek o godz. 19.15 w sali odczytowej Ogólna Polskiej YMCA (Sędzickiego 13). Wstęp bezpłatny.

— **Tłumacz przysięgły francuski i rosyjski L. Nieczuja** Ihnatowicz ppłk. s. s. — Gdynia. Podania do władz adm., tłumaczenia metryk, spolszczenia rodowych dokumentów, korespondencja, kopia, terminowo i dokładnie wszystko w 3 językach maszynowo. Dokumenty z Sowietkiej Rosji, obywatelstwo, sprawy wojskowe. (7662)

Zebranie Rady Portowej.

W dniu 23 bm. w Urzędzie Morskim odbędzie się zebranie Rady Portowej pod przewodnictwem dyrektora Urzędu Morskiego p. inż. St. Łęgowskiego.

Na zebraniu tym rozpatrywane będą sprawy taryfowe, kolejowe i ekspedycyjne, zagadnienie składow konsygnacyjnych oraz sprawy bieżące.

CZYTELNICZY PISZĄ:

O przystankach autobusowych

Od naszych Czytelników otrzymujemy następujące pismo:

Szanowny Panie Redaktorze!

Prosimy bardzo, żeby Pan zechciał zwrócić uwagę w swoim poczytnym piśmie dy-rekcji M. T. K. na niezbyt fortunne rozmieszczenie przystanków na ulicy Świętojańskiej. Chodzi nam głównie o brak przystanku przy zbiegu ul. Ś. to Jańskiej i Kwiatkowskiego. Odstęp pomiędzy przystankami na Skwerze Kościuszki i przy Bon Marche jest zbyt duży, co odczuwają szczególnie ci, którzy chcą dostać się do ul. Kwiatkowskiego. Przecież z Kamiennej Góry najbliższy jest właśnie do ul. Kwiatkowskiego, a nie do Skweru Kościuszki, a ponadto przy tym narożniku znajdują się instytucje gospodarcze, do których przyjeżdża stale znaczna liczba interesantów. Również nie trzeba zapominać, że i w niedzielę do kościoła jeżdżą z dalszych okolic werni na nabożeństwo. Z tych względów dyrekcja M.T.K. powinna naszyj n zdaniem pomyśleć o ustanowieniu na rogu Ś. to Jańskiej i Kwiatkowskiego przystanku autobusowego, choćby t. zw. „na żądanie”.

Przyczyny aresztowania Żyda Jewelowskiego

Jak już donosiliśmy, gdyńskie władze sądowe zarządziły ostatnio aresztowanie znanego na terenie Gdyni właściciela majątku Mały Kack — Jewelowskiego, Żyda gdańskiego.

Aresztowanie to stoi w związku ze sprawą głośnej dewastacji drzewostanu w lasach Małego Kacka, która była rozpatrywana przez referat karno-administracyjny Komisariatu Rządu, gdzie Jewelowski został skazany na 12.595 zł grzywny. Od wyroku tego Jewelowski odwołał się do Sądu Okręgowego, który wyznaczył rozprawę na dzień 31 grudnia.

Bywalczy sopockiego kasyna, za usiłowany przemyt pieniędzy skazani zostali na kary więzienia i grzywny

Przepisy dewizowe bardzo często dają się we znaki graczom sopockiego kasyna gry. W pogoni za szczęściem, wiozą oni do Gdańska pieniądze, przekraczając normę dozwolonego kontyngentu miesięcznego 500 złotych. Zamiast wielkiej wygranej i rozbicia banku, wpadają w ręce urzędników Kontroli Skarbowej i wędrują na ławę oskarżonych, wygrywając bezpłatny pobyt za kratami.

Mamy do zanotowania dwa takie wypadki. Pośrednik, 38-letni Feliks Żurawski z Poznania ukrył przed kontrolą na granicy polsko-gdańskiej 200 zł. gotów-

Jewelowski na rozprawę jednakże nie przybył, gdyż bawił w Londynie. Obecnie powrócił na kilkanaście dni do Polski, aby załatwić szereg spraw w Gdyni i Ministerstwie Skarbu w Warszawie.

Policja gdyńska z chwilą otrzymania wiadomości o pobycie Jewelowskiego na terenie Gdyni, na skutek listów gończych, przytrzymała go i osadziła w areszcie do dyspozycji władz sądowośledczych. Jewelowski ma za sobą szereg grzywien, m. in. grzywnę za nieplacenie składek Ubezpieczalni Społecznej.

ki i 20 sztonów po 2 guldenty, a zgłosił jedynie 130 zł. Niedyskretny urzędnik znalazł jednak pieniądze. Sąd Okręgowy skazał obecnie p. Żurawskiego na 6 miesięcy więzienia i 180 zł. grzywny, konfiskując zajęte pieniądze.

W drugim wypadku urzędnik Adam, Aleksander, Antoni Sadowski z Krakowa skazany został za usiłowany przemyt 200 zł. na 8 miesięcy więzienia i 500 zł. grzywny, bowiem podczas kontroli na granicy polsko-gdańskiej „zapomniał” zgłosić tę kwotę.

Śmiała kradzież 3.500 zł podczas snu domowników

W mieszkaniu deklaranta celnego Jana Trochy dokonano śmiałej kradzieży 3.500 zł.

Jak wykazało dochodzenie, kradzieży dopuścił się nieznany osobnik, podczas snu domowników, zakradłszy się przez okno spiżarki do pokoju służącej, skąd przedostał się do pokoiów mieszkalnych.

Złodziej, własnawszy do korytarza, wytruchem otworzył sobie drzwi do sypialni, gdzie przy łóżku na krześle wisiała ubrania, w którym znajdowało się 3.500 zł. przeznaczonych przez Bałtyckie Aukcje Owoco-

we na pokrycie kosztów celnych za dostarczone pomarańcze. Pieniądze te złodziej zabrał.

Złodziej spłądował całe mieszkanie i nikt z domowników nie zauważył jego obecności. Tajemnicza ta kradzież nabiera sensacyjnego posmaku zważywszy na to, że obok p. Trochy w sąsiednim pokoju spała jego żona, a w następnym pokoju mieszkał sublokator, a obok również leściowa p. T. Wszyscy oni nie słyszeli, by ktoś chodził w mieszkaniu.

Gdyni potrzebne są nowe szkoły powszechne

Sprawa budowy szkół powszechnych w Gdyni nabiera specjalnego znaczenia z uwagi na stale powiększający się stan ilościowy młodzieży. **Gdyni potrzebne są jeszcze trzy szkoły, na które należy wydać ponad milion złotych.** Szkoła w Cisowej wymaga wykończenia. Szkoły w Leszczynkach, jak również w Śródmieściu Gdyni i w Oblużu wymagają przydziału kredytów.

Szczególnego znaczenia nabiera sprawa budowy szkoły powszechnej na wielką

skalę w Śródmieściu Gdyni przy ul. Krasickiego. Obecna powszechna szkoła przy ul. 10 Lutego jest niewystarczająca. Koszt wielkiej szkoły powszechnej w Śródmieściu z uwagi na ogólną urbanistykę Śródmieścia, przekroczyłby 400.000 zł.

Byłoby to niewątpliwie szkoła w całym tego słowa znaczeniu. Sprawa kredytów na budowę tych trzech szkół winny zainteresować się władze centralne. Szkoły te winny stanąć w najbliższych dwóch latach.

Wejherowo

— **Kurs pożarnictwa.** Zarząd Morskiego Oddziału Powiatowego Związku Straży Pożarnych R. P. zorganizował w Wejherowie kurs pożarniczy w zakresie I. II. i III. stopnia. Rozpoczęcie kursu, który potrwa do 29 bm. nastąpiło w poniedziałek, 20 bm.

— **Zjazd Powiatowy Kółek Rolniczych.** Zarząd Towarzystwa Rolniczego przypomina

pp rolnikom, że w środę, 22 marca odbędzie się w Wejherowie zjazd powiatowy Kółek Rolniczych z powiatu morskiego. Otwarcie zjazdu o godz. 10 w sali p. Pruskiego. Z okazji zjazdu odbędzie się tego dnia o godz. 9 w kościele farnym nabożeństwo, na które zarząd Tow. Roln. Pow. zaprasza przybywających na zjazd rolników.

Obóz Zjedn. Narodowego w Łebcu ku czci Nacz. Wodza

Dnia 18 bm. z inicjatywy OZN odbyła się w Łebcu powiatu morskiego uroczysta akademii ku uczczeniu imienia Wodza Narodu Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza. Akademii zgaśli wójt gminy Strzelno p. Ignacy Szukalski, który na wstępie swego przemówienia podkreślił, że obok silnej armii konieczne jest silne zespoleństwo narodu pod rozkazami Tego, którego Opatrzność postawiła na tak wielkie stanowisko.

Następnie zabrał głos wiceprzewodniczący oddziału miejscowego koła OZN p. Tarnowski, który skreślił życie i czyny historycznego Solenizanta i Jego łączność z Wskrzesicielem Polski Niepodległej. Do tak podniosłej chwili, przyczyniła się i działwa szkolna, która odegrała kilka fragmentów z życia naszej armii, przeplatając występ swój odpowiednimi wierszykami i piosenkami. Na

zakończenie zebrania wystosowali telegram hołdowniczy treści następującej:

Członkowie OZN zebrani na uroczystej akademii w Łebcu pow. morskiego przesyłają Ci, Panie Marszałku hołd synowskiego przywiązania i ślubują, że wiernie stać będziemy na straży najdalej wysuniętych na północ swych granic polskiego Wybrzeża, a w razie potrzeby kornie staniam na zew Wielkiego Wodza Narodu Polskiego, aby złożyć swe życie dla Wielkości Najjaśniejszego Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i Namiestnika Wielkiego Wskrzesiciela naszej niepodległości.

Podpisał: Ignacy Szukalski, przewodniczący; Zielke Paweł, sekretarz; Flakowski Kazimierz, skarbnik

W imieniu ludności: Tarnowski, Knor, Falkowski, Hebel i Aremke.

Kościerzyna

— **Kino Bałtyk:** „Warszawska cytadela”.
 — **Nauki rekolekcyjne** w kościele parafialnym, odbędzie się staraniem Kat. Stow. Kobiet w dniach 22 i 23 bm. o godz. 20-tej.

— **14-letni chłopak okradł skarbonki w kościele.** W Kościerzynie ujęto 14-letniego S. który okradł od dłuższego czasu skarbonki w kościele. Sprawą zajęła się policja i młodociany złodziej kościelny powędruje zapewne do Domu Poprawczego.

— **Przymusowe szczepienie dzieci przeciw błonicy.** W dniach 3, 4 i 5 kwietnia oraz powtórnie 17, 18 i 19 kwietnia odbędzie się

w Kościerzynie bezpłatne przymusowe szczepienie ochronne przeciw błonicy (difterytowi). Szczepieniu podlegają wszystkie dzieci, zamieszkałe na terenie miasta Kościerzyny, które do dnia 14. II. rb. ukończyły pierwszy rok życia, a nie przekroczyły 10 lat. Szczepienie odbywać się będzie w godzinach przedpołudniowych w Domu Społecznym w Kościerzynie.

— **Ważne dla pragnących osiedlić się w pasie granicznym!** Wyjaśniamy, że wnioski kierowane do Pana Wojewody w sprawie zezwoleń na nabycie lub dzierżawę nieru-

Ważne dla właścicieli pojazdów mechanicznych

Właściciele wszystkich pojazdów mechanicznych nie wycofanych z ruchu winni zapoznać się z nowe karty kontroli opłat na Państw. Fund. Drog. na rok 1939-40.

Nowe karty kontroli opłat wydaje Komisariat Rządu (pokój nr. 57) właściciele pojazdów mechanicznych winni przedstawić dowód rejestracyjny oraz posiadaną kartę kontroli opłat ważną na rok 1938-39 wraz z dowodami aktualnych wpłat na P. F. D.

Nowe karty kontroli zostaną wydane po uiszczeniu ewtl. zaległych opłat na P.F.D.

Pojazdy mechaniczne właścicieli, którzy nie zapatrzą się w ważne karty kontroli opłat będą unieruchomione przez odebranie dowodu i znaków rejestracyjnych.

W okresie ślizgawicy, konie powinny być dobrze podkute

Ostatnie śnieżyce na wybrzeżu spowodowały szereg wypadków na wszystkich drogach, jak również i w miastach. Zauważono, że prawie wszystkie konie w pojazdach zaprzęgowych nie są odpowiednio podkute i skutkiem tego szereg koni połamało nogi na oślizgłych jezdniach.

Właściciele koni winni we własnym, dobrze zrozumiałym interesie, podkować konie. Bo łatwiej jest wydać kilka złotych na podkucie, jak kilkaset na leczenie chorej nogi.

Ze sportu

Piłkarze Floty pokonali drużynę Bałtyku 6:1.

Rozegrany w niedzielę na stadionie miejskim mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami Floty i Bałtyku zakończył się wynikiem 6:1 w zupełności zasłużonym zwycięstwem marynarzy w stosunku 6:1. Na usprawiedliwienie drużyny robotniczej dodać należy, że wystąpiła ona w składzie mocno rezerwowym, co w znacznej mierze tłumaczy tak wysoką porażkę, nie mniej jednak zespół Floty okazał się doskonały, osiągając trzecie miejsce w klasyfikacji zwycięstw nad drużynami kl. A. Poprzednio Flota pokonała Kotwicę 8:0 i czeską Unię 3:1. Zwycięstwem nad zespołem Bałtyku dowiedli marynarze, że należy im się słusznie miejsce w pomorskiej ekstraklasie.

NOTATNIK SPORTOWCA GDYŃSKIEGO

Dwaj pięściarze miejscowego Strzelca — Grochoci i Schon definitywnie przeszli do „Kotwicy” i zwrócili się do swego dawnego klubu o zwolnienie.

Pan St. Rękawek objął ostatnio kierownictwo sekcji piłkarskiej PRKS „Bałtyk”, co gwarantuje ciągłość pracy w tej sekcji.

Pan A. Nogalski dawny kierownik sekcji piłki nożnej gdyńskiego Strzelca został powołany na stanowisko kierownika sekcji piłkarskiej „Kotwicy”.

„Bałtyk” postanowił doprowadzić do porządku swe stare boisko na Grabówku przy ul. Morskiej. W b. tygodniu wybudowane zostaną już nowe bramki dla piłki nożnej, po czym rozpoczyna się treningi.

Dwa międzynarodowe spotkania w boksie odbędą się w Gdyni. Do naszego miasta przybędą bowiem zespoły rumuński i szwedzki.

Międzynarodowy mecz bokserski Bydgoszcz-Gdynia rozegrany zostanie w Bydgoszczy w dniu 2 kwietnia br. W nadchodzącą niedzielę odbędzie się na Oksywie kilka walk eliminacyjnych zarządzonych przez kpt. Tymieńskiego.

Nową pływalnię buduje Wejherowo. Pływania wejherowska będzie miała duże znaczenie dla rozwoju tego sportu w stolicy powiatu morskiego.

Drużyna piłki rowerowej gdyńskiego KPW została zgłoszona do mistrzostw Polski, które odbędą się w Katowicach.

Kilku pięściarzy Floty, a m. in. Karolak, Wasiak itd. już w kwietniu opuszczają Gdynię i przechodzą do „cywila”. Ubytek tych zawodników poważnie osłabi drużynę marynarzy.

Na niedzielę projektowany jest przyjazd do Gdyni stołecznej „Warszawianki”, która rozegrałaby mecz pięściarski z drużyną „Bałtyku”. Nie wiadomo jednak, czy pertraktacje prowadzone w tej sprawie dadzą pozytywny wynik.

chomości w pasie granicznym, należy wypełniać czynie tylko na przepisowych formularzach i podpisywać na obu stronach z dokładnym podaniem adresu. W formularze można się zaopatrzyć w Zarządzie Miejskim bezpłatnie.

— **Już płyną ofiary na dobrożenie Batalionu Obrony Narodowej.** Na skutek odezw wystanych do społeczeństwa, nawołujących do składania ofiar na dobrożenie kościernskiego Batalionu Obrony Narodowej, ofiary złożyły już następujące firmy: Pomorska Przetwórnia Mięsa w Kościerzynie — p. dyrektor Zubicki — 100 złotych, Hurtownia Tytoniowa — p. Nowak — 15 zł. Za zrozumienie naszej akcji podjętej w tak doniosłym i ważnym celu. Ofiarodawcom składamy najserdeczniejsze podziękowania.

Tczew

PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Tczewie — ul. Kościuszki 1 — tel. 10-04.

— Sekretariat obwodowy Obozu Zjednoczenia Narodowego mieści się w Tczewie przy ul. Kościuszki 1, tel. 1004, gdzie też przyjmują się zapisy na członków.

— Nocny dyżur aptek pełni od soboty 18 hm Apteka pod Lwem przy ul. Mickiewicza.

— Kino Apollo: „Arena życia”.

— Kino Gryf: „Cienie Paryża”.

Z TOWARZYSTW

— Walne zebranie Towarzystwa Miłośników miasta Tczewa odbędzie się w dniu 29 bm. o godz. 20 w sali posiedzeń Rady Miejskiej. Uprasza się o przybycie wszystkich członków oraz gości. Zarząd.

— Zebranie „Patronatu”. W poniedziałek 27 bm. odbędzie się o godz. 20 w gmachu Sądu Gródzkiego w Tczewie, przy ul. Marszałka Piłsudskiego 7 — sala nr. 16 — zwyczajne walne zebranie Towarzystwa Opieki nad zwolnionymi więźniami „Patronat” w Tczewie. Ze względu na ważność obrad oraz wzniosły cel Towarzystwa uprasza się wszystkich członków i sympatyków o jak najliczniejsze przybycie.

Kino „APOLLO”

Gigantyczny superfilm cyrkowy reżyserii Carmine Gallone!

Dramat namiętności ludzi o stalowych nerwach i gorących sercach!

„Arena życia”

W rolach głównych:

ATILLA HÖRIGER, ALBERT MATTERSTOCK, ANNELIESE ULSLIG.

„Codziennie w obliczu śmierci bohaterowie areny! Ostatnie salto mortale! Auto śmierci, katastrofa ekspresu Paryż—Cherbourg.

NADPROGRAM: tygodnik.

Codziennie o 6,30 i 8,30

w niedzielę o 3—5—7—9.

Notatki kronikarza

— Za usunięcie zajętego przez Urząd Skarbowy w Tczewie jeźdźnia na poczet należności podatkowych, skazani zostali przez Sąd Grodzki w Tczewie Burczykowie Franciszek i Marianna z Ropuch na 2 miesiące aresztu, z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na 2 lata.

— Przez Niemcy do Francji. Icek Lachmann wyjechał przez Gdańsk do Niemiec, skąd następnie wyruszył w dalszą drogę do Francji. Ponieważ podróż odbywał bez właściwych dokumentów, po powrocie do Polski, sąd skazał Ickę na 50 zł grzywny lub 10 dni aresztu.

— Zebranie Obozu Zjednoczenia Narodowego — Oddział w Pelplinie odbędzie się w sobotę, 25 bm. o godz. 19 w sali p. Zawadzkiego.

— Nie „dziedzina”, a „dziecina”. — W sprawozdaniu z działalności Towarzystwa Miłośników Miasta Tczewa w 14 wierszu od góry zakradł się błąd. Zdanie to powinno bowiem brzmieć: „Przewiduje się więc urządzenie dziecina na Nowymiecie”, a nie dziecina, jak mylnie wydrukowano.

— Za przestępstwo dewizowe przytrzymany został Paweł Łuck, a za jazdę koleją bez biletu Zofia Rumińska z Bydgoszczy.

— Przyjechała do Tczewa na gościnne występy. Niej. Łacka zam. na terenie W. M. Gdańska odwiedziła Tczew z zamiarem szybkiego wzbogacenia się. Projekt ten jednak nie udał się, ponieważ Łacka została przytrzymana podczas kradzieży 2 sztuk materiału w składzie bławatów p. Witosławskiego i oddana w ręce policji.

— Na Pomoc Zimową w marcu wpłacili: Bobber Bronisław 1 zł, Powiat K. K. O. znaczki 15,50 zł, Powiat K. K. O. urzędnicy 6,80 zł, Kuhn Maria 5 zł, Warsiński Leon 10 zł, Czuba Franciszek 2 zł, Spółka Żagiel prac. 2,67 zł, Lewandowski zarz. przym. Brzózki 12 zł, Schmidt Aug. 6,30 zł, Nauuczycielstwo 7,11 zł, Grzenkowicz 2,50 zł, Warsiński personel 1,40 zł, Labudda Jan 10 zł, Bilot Franciszek 3,50 zł, Szornak Jan 4 zł, pastor Braunschweig 5 zł, Skołyszewski 5 zł, ks. prob. Fitzkau 100 zł, Jankowski Jerzy 6 zł, Czernski Paweł 1 zł, Liss Kazimierz 4,10 zł, Kulling Agnieszka 2,50 zł, Krzyżewski 3 zł, Spółka Żagiel 40 zł, Popp Jan 7,50 zł, Ciecielski młyn parowy 200 kg maki żytniej, Kriepel młyn parowy 100 kg maki pszennej, Pripelowski zarządca Stege 20 zł.

— Zjazd powiatowy Kolek Rolniczych odbędzie się w dniu 22 bm. o godz. 10-tej w Wejherowie w sali p. Prusińskiego.

Do wynajęcia od 1 kwietnia br.

GARAŻE MUROWANE

z centralnym ogrzew., oświetleniem i wodą.

GDYNIA, ul. Mściwoja 9

Wiadomość u dozorczy. 7651

Związek Strzelecki w dniu 19 marca

W świetlicy własnej Związku Strzeleckiego Oddziału nr. 1 odbyła się wspaniała uroczystość ku czci Wielkiego Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego.

Uroczystość ta zasmadziła w murach świetlicy liczne zastępy strzelczyń i strzelców, których w serdecznych słowach powitał prezes Oddziału nr. 1 p. kier. Kuhn, wygłaszając jednocześnie okolicznościowe przemówienie.

Ujęcie 2 pasażerów „na gape”

21-letni Jan Langner, nie mogąc znaleźć pracy w Ostrowie Wlkp., wyjechał do Łodzi, skąd po jednodniowym pobycie, wyruszył do Gdyni. Podróżując koleją, obywatel się cały czas bez biletu, wysiłając swój spryt i energię, aby tylko uniknąć kontroli obsługi pociągu. Ponieważ w Gdyni nie powiodło mu się tak, jak się spodziewał, wyruszył w podróż powrotną, oczywiście, również „na

O godz. 19 z wielkim skupieniem wysłuchano przemówienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, po czym nastąpiła uroczysta przysięga Oddziału Żeńskiego, którą odebrała od strzelczyń kierowniczką Oddz. Żeńskiego p. Okulska. Po pięknym referacie p. prezesa Kuhna wyświeclano przećroczą p. t.: „Szlakiem Pierwszej Brygady”.

gape”. W Tczewie jednak powinęła mu się noga, został przytrzymany i oddany do dyspozycji władz sądowych, które wymierzyły mu karę 2-tygodniowego aresztu, z warunkowym zawieszeniem na dwa lata.

Podobnie usiłował podróżować także młotek Stefan Kapuściarek z Pruszkowa, którego po przytrzymaniu sąd polecił umieścić w zakładzie poprawczym.

Takich „obywateli” mamy w Polsce dość
Z pociągu tranzytowego wyskoczył niemiecki Żyd

Wczoraj z pociągu tranzytowego nr. 703, przejeżdżającego przez Tczew, wyskoczył obywatel niemiecki wyznania mojżeszowego Willi Herman Klein z Berlina. Usiłował on w sposób nielegalny dostać się do Polski, zaraz jednak na

wstępie powinęła mu się noga, ponieważ przy przechodzeniu płotu upadł tak nieszczęśliwie, że... złamał nogę.

Odwieziono go narazie do szpitala Św. Wincentego w Tczewie.

Chojnice

Budżetowe posiedzenie Rady Powiatowej.

W sobotę, 25 bm. odbędzie się o godz. 10 w sali powiatowej posiedzenie Rady Powiatowej. Na porządku obrad uchwalenie budżetu Powiatowego Związku Samorządowego na rok 1939-40, przystąpienie do Związku Międzykomunalnego dla spraw letniskowych i turystycznych itd.

Nieomal katastrofa autobusowa

Jadący w godzinach wieczornych z dworca do miasta autobus, na skrajnie u wylotu ul. Min. Plerackiego, wskutek ślizgawicy zaczął zarzucać. Samochód pędził wprost na dom „Caritasu”, następnie zaś skierowany na drugą stronę, wpadł na chodnik i zatrzymał się tuż przed oknami firmy „Bata”. Zdawało się, że autobus rozbije się. Obešlo się jednak bez wypadku. Jedynie pasażerowie przeżyli chwile wielkiej emocji.

Staruszek padł ofiarą gołoledzi

Wskutek ostatniej gołoledzi upadł na ul. Prochowej 80-letni Józef Urbanowicz, doznając złamania ręki. Starca oddano pod opiekę lekarską. Wypadek ten winien być ostrzeżeniem, że w czasie ślizgawicy należy posypywać chodniki piaskiem wzgl. popiołem.

Ale źle trafił!

Źle trafił bezrobotny blacharz Hubert Wilczak z Bydgoszczy, który od kilku dni chodzi po domach i śpiewając, żebrze. Wi-

docznie przez pomyłkę, śpiewak rozpoczął „koncert” w budynku policji. A że był mocno „zawiany”, odstawiono go do aresztu. Po doprowadzeniu do celu, Wilczak wszczął awanturę i podał na sobie ubranie. Przesłuchany po wytrzeźwieniu „śpiewak” zeznał, że upił się denaturatem.

Pod pręgierz opinii publicznej

Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Chojnicach zasiadli we wtorek robotnicy Wincenty i Franciszek Rekowscy, obaj z Frucki. Akt oskarżenia zarzuca im, że w dniu 25 listopada ub. r. podczas przerwy obiadowej w pracach leśnych w Bachorzu wyrażali się ujawnie o Polce. Rozprawa wykaże winę oskarżonych. Sąd wymierzył im karę po 3 miesiące aresztu z zawieszeniem.

My zaś oddajemy ich pod pręgierz opinii publicznej i spodziewamy się, że nadśniętostwo w stosunku do takich „Polaków” będzie umiało wyłagać należyte konsekwencje.

Jeszcze z akademii KPW

W wczorajszym sprawozdaniu naszym z akademii KPW zaszła omyłka. Referat okolicznościowy wygłosił p. kontroler Greffkowicz, a nie p. nac. Mokwa.

Przy tej okazji podkreślić należy efektowną dekorację sceny. Podziw wzbudził portret Pana Marszałka Śmigłego-Rydza naturalnej wielkości, wykonany po mistrzowski przez pracownika kolejowego p. Kędzieja.

Kino „LUX”

Chojnice

Telefon 88.

Początek seansów

w dni powszednie

o godz. 8.15, w nie-

dziele i święta o g.

6 i 8.15.

W środę, dnia 22 i czwartek 23 bm.

FRANCISZKA GAAL

w najnowszym melodyjnym filmie p. t.

„Miodowy miesiąc”

Rybami zdobyła serce władcy

Gdy Kleopatra, piękna królowa Egiptu, pozbawiona została tronu przez swego brata-męża i musiała się ukryć u kapłana stróżnych Teb, rozszalała się wiadomość, że Cezar zainteresował się tymi sprawami i zamierza przybyć, ażeby uporać się z miejscowymi stosunkami. Była to dla Kleopatry sposobność, z której musiała skorzystać wielką grą o jeszcze większą stawkę. Przygotowała się też do niej z wielką starannością i rozważa. Na powitanie wodza wkradła się do swego królewskiego pałacu, będącego główną siedzibą jej wrogów, ryzykując życie. A gdy już boski Cezar zapewnił jej swą laskawą opiekę i ochronę, postanowiła teraz podbić serce władcy i zapewnić sobie trwały wpływ na bieg wydarzeń. Wydała wspaniałą ucztę na cześć wielkiego wodza i jego rzymskiej świty i doradców. We wspaniałej sali z marmurów i złota podano kolację, która swym przepychem mogła zaćmić przyjęcie wszystkich władców świata. Powoli rozgorzały się twarze, z zachwy-

tem wpatrzono w cudownie piękną królową, która w okół siała nieprzeparty urok i czar.

Nagle orkiestra zagrała jakiś hymn triumfalny i do sali wkroczył uroczysty orszak. Wspaniałe ubrania mistrzowie ceremonii nieśli na szczyrzołotych tacach najrozmańszej przyrządzone ryby. Widząc to, królowa wstała i przemówiła: „Panie, to największe skarby naszej ojczyzny. Kapłani i mędrcy wyczytali w starożytnych księgach, że kto je te stworzenia, jest zawsze zdrowy i silny i gwiazda pomyślności przyswieca mu w życiu, gdyż powodują one lekkość myśli i bystry sąd. Spożywaj więc je, Panie, i myśl przy tym o sercach naszych, szczerze ci oddanych”.

Wzruszony cesarz podziękował za życzenia i tak był nim przejęty, że postanowił zawsze opiekować się Kleopatą i jej krajem. I rzeczywiście, aż do swej śmierci był jej prawdziwym opiekunem i przyjacielem.

Po 160 godzinnym strajku w kopalni



W kopalni węgla w Harletown w Ameryce wybuchł strajk górników. Strajkujący przebywali 160 godzin w podziemiach. Na obrazku górnik po strajku badany przez lekarza.

KINO GRYF TCZEW

Codziennie o 6,30 i 8,30 wielki dramat niewinnej dziewczyny, doświadczonej kobiety i prawdziwego mężczyzny.

„Cienie Paryża”

W rolach głównych: Adolf WOHLBRÜCK w roli niezrównanego bohatera podziemi paryskich, Ruth CHATTEFON, jako dama z towarzystwa zakochana w bohaterze podziemi.

Ze sportu

W czwartek mecz bokserski

W czwartek 23 bm., o godz. 20-iej w świetlicy K.P.W. Tczew odbędzie się mecz bokserski między „Sokołem” Starogard i K. P. W. „Unia” Tczew.

Nadmienia się, że jest to spotkanie rewanżowe, w którym „Sokół” będzie szukał satysfakcji za poniesioną porażkę na własnym terenie.

G. K. S. Mechanik wygrał mecz bokserski z drużyną KPW Unia Tczew.

Mecz bokserski drużyn KPW Unia i GKS Mechanik, wygrała młoda, lecz bitna drużyna Mechanika w stosunku 10:6. Wynik poszczególnych walk był następujący:

W wadze papierowej Chojnacki uległ Makowskiemu, w wadze muszej Puszkarczyk wygrał na punkty z Dąbrowskim, w wadze koguciej I Kliszczewski wypunktował Labudę, w wadze koguciej II Saks zwyciężył Wendt, w wadze piórkowej Grabowski zwyciężył na punkty Woźnego, w wadze lekkiej Freda uległ Smółskiemu przez techniczne k. o., w wadze półśredniej II Lisakowski zwyciężył na skutek dyskwalifikacji Genwidowskiego, a w wadze półśredniej II Mazur poddał się z powodu otrzymanej podczas walki kontuzji.

Można zdobyć 1000 zł nagrody za artystyczną pracę na temat Kujaw

Zarząd Miejski miasta Inowrocławia podaje do publicznej wiadomości, że termin zgłoszeń kandydatów do „Nagrody Kulturalno-Naukowej m. Inowrocławia” upływa w dniu 10 kwietnia br.

W myśl statutu przynajmniej się nagrodę za całokształt pracy regionalno-kujawskiej z zakresu historii, literatury, sztuk plastycznych i muzyki.

Przyznanie nagrody może nastąpić tylko za dzieła względnie prace, które zostały opublikowane, rozpowszechnione względnie wystawiane.

Wysokość nagrody wynosi 1000 zł.

Wnioski o nagrodę wraz z materiałem uzasadniającym należy przesłać do Zarządu Miejskiego m. Inowrocławia w zamkniętej kopercie P. T. „Nagroda Kulturalno-Naukowa”.



Naród pod bronią —

to twarda konieczność.

Z W I A Z E K

R E Z E R W I S T Ó W

i RODZINA REZERWISTÓW

pracuje nad wzmocnieniem

sil obywatelskich Państwa.

Ubytek mandatów niemieckich w powiecie kartuskim.

W uzupełnieniu informacji o wynikach wyborów do rad gromadzkich na Pomorzu, podajemy wyniki z ostatniego powiatu mia- nowicie z powiatu kartuskiego (Kaszuby), gdzie w wyniku wyborów w 121 gromadach O. Z. N. i ugrupowania gospodarcze i apoli- tyczne uzyskały 1104 mandaty, co stanowi 65,2%, Stronnictwo Ludowe 21 — 1%, Stron- nictwo Narodowe 521 — 30,7%, Niemcy 49 — 2,9%.

W porównaniu z poprzednimi wyborami Niemcy stracili 16 mandatów.

Ogólnie więc na całym Pomorzu Niemcy stracili w wyborach gromadzkich 296 man- datów, tracąc w ten sposób 12,8 procent swoich mandatów w porównaniu z wybora- mi poprzednimi.

We Włocławku powstał Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju.

Z inicjatywy czynników zwolane zostało we Włocławku zebranie dla omówienia sprawy radiofonizacji powiatu włocław- skiego. Obradom przewodniczył starosta pow. **p. Gajzer**. Zebrani biorąc pod uwagę ogromne potrzeby radiofonizacyjne, uchwa- lili stworzenie Powiatowego Komitetu Społ. Rad. Kraju. Do Zarządu powołano: jako przewodniczącego pp. sędziego **Stefana Cy- gańskiego** oraz **ks. dyr. Bekiera**, inspektora szkolnego **Kubiaka**, **dyr. Nowickiego**, spo- ród których wyłoniony zostanie zarząd ścisły.

Wobec b. życzliwego nastawienia ludno- ci do sprawy rozpowszechnienia radia w powiecie, spodziewać się należy, że Komitet rozwinie wkrótce pozytywną i wydatną działalność której celem: **radio w każdym domu.**

3 minuty milczenia w dzień Wielkiego Piątku.

Tygodnik angielski „Catholic Times” pro- ponuje, by odtąd w dzień Wielkiego Piątku o godzinie trzeciej po południu, kiedy Zba- wiciel skonał na krzyżu, chrześcijanie ca- łego świata zachowywali 3-minutową ciszę. W ten sposób także i ci wszyscy, którzy dla różnych przyczyn nie mogli brać udziału w nabożeństwach i praktykach religijnych, związanych z tradycją Wielkiego Tygodnia, będą mogli oddać należyty hołd Ukrzyżo- wanemu.

Werbunek do związku wojujących bezbożników w Sowietach.

W ostatnich tygodniach w związku ze zbliżającym się okresem świąt Wiel- kiejnocy, bezbożnicy sowieccy przystą- pili do jeszcze bardziej intensywniej ak- cji propagandowej. W rezultacie tej agi- tacji w ciągu stycznia i lutego b. r. do związku wojujących bezbożników zapi- sało się 6542 członków nowych, zwabi- onych bądź obietnicami korzyści ma- terialnych bądź pogrozkami i terrorem.

10 centimów za zatrzymanie auto- busu w Paryżu

Dyrekcja autobusów paryskich obli- czyła, że każde zatrzymanie autobusu kosztuje 10 centimów. Ogólna liczba wo- zów na 22 liniach zatrzymuje się przy- prawie milionie punktów dziennie. Gdy- by więc skasowano tylko 10 proc. przy- stanków, zaoszczędzono by 10.000 fran- ków dziennie, czyli 3.650.000 franków rocznie! Taki też zamiar dyrekcji, bo z centimów powstają miliony fran- ków!

Synagoga sprzedana na licytacji.

Jeden z banków niemieckich w Kłaj- pedzie sprzedał na licytacji, z powodu niezapłacenia raty pożyczki hipotecznej, jedną z bóżnic żydowskich w Kłajpedzie, którą zakupiła organizacja narodowo- socjalistyczna i przemieniła na klub.

HUMOR

Do okienka na poczcie podchodzi ja- kaś młoda panienka i prosi o znaczek za 15 groszy.

Urzędnik przygląda się jej badawczo i zapytuje:

— Czy mnie pani nie poznaje?
— Hm... nie...
— To ja panią wyratowałem ubiegłe- go lata, gdy pani tonęła w Wiśle...
— Ach tak... prawda! — bąka pa- nienka. — Wobec tego, proszę niech mi pan da dziesięć znaczków po 15 groszy.

23 chłopów skazanych za komunizm

Sąd Okręgowy w Brześciu n. B. ogło- sił wyrok w procesie 23 komunistów z powiatu brzeskiego i kobryńskiego, o- skarżonych o przynależność do Związku Młodzieży Komunistycznej Zachodniej Białorusi. Są to przeważnie młodzi lu- dzie w wieku od 22 lat, **synowie nieraz zamożnych rolników**. Otumanieni przez agitatorów żydowskich wstąpili do par- tii komunistycznej. Przywódcą ich był również rolnik ze wsi Pożezyn w pow. brzeskim.

Poza tym na ławie oskarżonych za- siadł as komunistów wileńskich, 28-let- ni Żyd Gabryel Kosowski. Był instruktorem centralnego komitetu partii komu- nistycznej na Wilno, oraz kontrolował działalność komunistów polskich. To- warzyszką jego pracy była Żydówka 30-letnia Fafga Milman z Pińska, rów- nież instr. centralnego komitetu, która

głównie działała na terenie woje- wództw białostockiego i wileńskiego. Milman była już dwukrotnie karana więzieniem za działalność komunistycz- ną.

Żaden z 25 oskarżonych do winy się nie przyznał.

Sąd wydał wyrok skazujący: Milman Fajgę na 12 lat więzienia, a łącznie z wymierzoną przedtem a nie odbytą karą, przed którą ukrywała się, 5 lat więzie- nia, będzie miała do odsiedzenia 17 lat, jej towarzysz Kosowski otrzymał 10 lat więzienia, Świdziński 8 lat, zaś pozosta- łych oskarżonych — na karę od 2 do 6 lat więzienia. Niektórym skazanym sąd wykonanie kary zawiesił, oraz zaliczył areszt śledczy. Poza tym wszyscy zosta- li pozbawieni praw na przeciąg od 3 do 10 lat.

Usprawnienie lecznictwa ubezpieczeniowego

mają przynieść nowe umowy z lekarzami

W Państwowym Zakładzie Higieny w Warszawie odbyła się pod przewodnictwem p. ministra Opieki Społecznej M. Kościół- kowskiego, konferencja komisarzy, dyrek- torów i naczelnych lekarzy wszystkich u- ubezpieczalni społecznych, w sprawie ogólnych wytycznych do umów z lekarzami ubezpieczeniowymi.

Zagajając obrady min. Kościółkowski dał wyraz przekonaniu, że uregulowanie wa- runków pracy lekarzy ubezpieczeniowych w myśl nowych wytycznych do umów — bę- dzie dalszym krokiem naprzód w akcji u- sprawnienia lecznictwa ubezpieczeniowego, którego zadaniem jest rozwijanie jak naj- wydajniejszej opieki nad zdrowiem wielo- milionowym rzesz ludzi pracy.

Z kolei p. dyrektor dr. Dyboski przed-

stawił rozwój stosunków pracy lekarzy w ubezpieczalniach, a następnie pp. nac. Cho- micki i dyr. Kucharski omówili szczegóło- wo wytyczne do umów z lekarzami.

Po referatach rozwinęła się dyskusja, w której podkreślono wielkie znaczenie akcji koordynacji i wysiłków, zmierzających do usprawnienia działalności ubezpieczeń spo- łecznych w Polsce.

Polska misja handlowa w Bejrucie

Prasa libańska donosi, że do Bejrutu przybyła polska misja handlowa, mająca na celu zbadać sytuację gospodarczą w krajach Bliskiego Wschodu oraz możliwo- ści rozwoju wymiany handlowej pomiędzy tymi krajami a Polską.

Hallo, tu Polskie Radio!

Środa, 22 marca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Audycja poranna. 11.00 Audycja dla szkół: „Pierwszy raz w mieście” — obrazek słuchowisko- wy. 11.25 Marsze i polki Jana Straussa (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Au- dycja południowa. 13.00 „Nasz koncert”: „Co śpie- wają dziełom w Belgii” (z Poznania). 13.30 Mu- zyka obładowa w wykonaniu Orkiestry Salonowej (z Łodzi). 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Dom i szkoła: ga- węda dr. Antoniego Karpowicza. 16.35 Madrygały — wykonał chór kameralny przy Miejskim Konser- watorium w Bydgoszczy pod dyr. Edmunda Rösle- ra. Słowo wstępne Alfonsa Röslera (z Bydgoszczy przez Toruń). 17.00 „Społeczne prace Legii Akade- mickiej — odczyt, wygł. plk. Tadeusz Tomaszewski. 17.15 Reportaż baletów: „Zjawisko o fiolkowych o- czach” — audycja w opracowaniu Stanisława Gło- wackiego. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 „Nasz je- zyk” — audycja w opracowaniu prof. Witolda Do- roszewskiego. 18.40 „Dyskusyjny”: „Czy rozwój techniki utrudnia czy ułatwia życie” — dialog w opracowaniu dr. Kazimierza Wyki (z Krakowa). 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycja Informa- cyjna. 21.00 Koncert chopinowski — wyk. Colette Gaveau (Francja). 21.30 Wieczór aktorski Maril Dąbrowskiej. 22.00 Najpiękniejsza kwarteta i kwintety klasycznych wiedeńskich. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostat. wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku angielskim.

ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU

6.57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10.00 Kon- cert rozrywkowy — płyty. 10.55 Program na jutro. 11.25 Ryszard Wagner — płyty. 13.00 Dla każ- dego coś ładnego — płyty. 13.50 Wiadomości z Po- morza. 18.00 „Bajka i prawda o złotym mieście” — pogadanka Ewy Prawdzic-Sicińskiej. 18.15 Organizacja służby zdrowotności roślin — po- gadanka rolnicza wygł. inż. Paweł Szulc. 18.25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22.00 Transmisja z sali Konserwatorium P. T. M. Koncertu na „Po- moc zimową”. Koncert solistów: Halina Wojcie- chowska — skrzypce, Stanisław Chojcecki — forte- pian. 22.45 J. Sibelius — płyty. Poemat — Łabędź z Tuoneta.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.00 BUDAPEST. „Turandot” opera Pucciniego. 20.10 WIEDEŃ. Utwory R. Straussa. 30.15 RYGA. Koncert symfoniczny. 21.00 MEDIOŁAN. „Fidello” — opera Beethovena. 21.00 DROITWICH. Koncert uroczysty z ok. wżły- ty Prez. Lebruna. 21.30 RADIO PARIS. Koncert laureatów konserwa- torium. 21.30 STRASBURG. „Włochy w muzyce” — koncert symf.

Czwartek, 23 marca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Audycja poranna. 11.00 „Mały Chopin na wakacjach” — poranek muzyczny dla szkół po- wszechnych. 11.25 Melodie operetkowe na różnych instrumentach (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Roz- mowa technika z młodzieżą — przeprowadził Wac- ław Frenkiel. 15.15 Kłopoty i rady: „Dramat w rodzinie”. 15.30 Muzyka obładowa w wykon. Or- kiestry Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Se- redyńskiego. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „Zwierzęta użytko- we w gospodarstwie rolnym” — odczyt dla młodzie- ży licealnej. 16.40 Recital fortepianowy Leopolda Muenzera (ze Lwowa). W programie muzyka an-

gielska. 17.10 Walka z nieszczęśliwymi wypadka- mi — pogadanka. 17.20 Lully — Rameau — koncert kameralny. 18.00 Audycja dla młodzieży wileńskiej. 18.30 „Z pieśnią i tańcem przez C. O. P.” — audy- cja muzyczna w opracowaniu Juliana Krokosza. 19.00 Koncert rozrywkowy (z Wilna). 20.35 Audy- cja Informacyjna. 21.00 Koncert Poznańskiego Chó- ru Katedralnego pod dyr. ks. dr. Wacława Głebu- rowskiego (z Poznania). Transmisja do Anglii. 21.35 „Pochodnie wieków” „Kopernik” — audycja w opracowaniu Krystyny Grzybowskiej i L. H. Morstina. 22.05 „Folklor różnych narodów” — au- dycja w opracowaniu dr. Alcega Simonówny (płyty). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologicz- ny. 23.05 Koncert muzyki polskiej w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i J. zef Smidowicz — fortepian.

ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU

6.57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10.00 Kon- cert rozrywkowy — płyty. 10.55 Program na jutro. 11.25 Twórczość Henryka Wieniawskiego — płyty. 13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty. 13.50 Wia- domości z Pomorza. 18.00 Literatura dla wszyst- kich. „Adolf Dygaszkiński” — fragment z „Godów życia”. 18.15 Muzyka cygańska — płyty. 18.25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22.05 Transmisja z sali Konserwatorium P. T. M. koncertu na „Po- moc zimową”. Wyk.: Orkiestra Symfoniczna Pom. Tow. Muz. pod dyr. Piotra Perkowskiego i Feliksa Tomaszewski — flet.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.00 LONDYN REG. „Głosy Paryża” — symfonia młasta J. Auberta. 20.10 KOPENHAGA. Koncert symfoniczny. 21.00 RZYM. Koncert symfoniczny. 21.30 PARIS PTT. Recital fort. Alfreda Cortot. 22.00 BRUKSELA FLAM. Koncert wagnerowski. 22.00 PARIS PTT. Wieczór francusko-angielski. 22.45 STRASBURG. „Potępienie Fausta” — legenda dram. Berlioz. 23.10 BRUKSELA FRANC. Koncert nocny.

Koncert solistów

W dniu 22 bm. o godz. 22.00 transmituje Roz- głośnia Pomorska z sali konserwatorium Pom. Tow. Muzycznego koncert solistów: Haliny Wojciecho- wskiej — skrzypce i Stanisława Chojceckiego — for- tepian. W programie szereg utworów, m. in. Fide- rewskiego, Chopin’a, Czajkowskiego.

Colette Gaveau wykonawczynią „Koncertu chopinowskiego”

Wykonawcami śródocowych koncertów chopinow- skich są w bieżącym sezonie najważniejsi artyści polscy. W dniu 22 marca o godz. 21.00 wyjątkowo wystąpi obca pianistka, Francuzka, Colette Gaveau, znana dobrze radiosłuchaczom z Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego i późniejszych recitalów. W środę artystka wykona Balladę As-Dur, ctery Etiudy i Scherzo h-moll.

O godz. 22.20 tegoż dnia odbędzie się koncert mu- zyki kameralnej z cyklu „Najpiękniejsza kwarteta i kwintety klasycznych wiedeńskich”. W programie kwintet Mozarta C-Dur K. V. 515 i Haydna Kwar- tet B-Dur nr. 76.

„Zjawisko o fiolkowych oczach”

Radiony reportaż baletowy

Nadawany w bieżącym sezonie cykl muzyczno- słowny, opracowany przez S. Głowackiego t. zw. „Reportaże z baletów” cieszy się dużym powodze- niem wśród radiosłuchaczy.

Najbliższa audycja tego cyklu nosi tytuł „Zjawi- sko o fiolkowych oczach”. Która z tancerek zasu- żyła na to miłośni, dowiedzą się wszyscy przez radio w środę, dn. 22 marca o godz. 17.15. Ilustrację mu- zyczną powierzone Małej Orkiestrze Polskiego Radia pod dyktando Górczyńskiego.

P zegląd obrabiarek polskich

Gdy w Centralnym Okręgu Przemysłowym pobudowane pierwsze wielkie zakła- dy fabryczne, prawie wszystkie maszyny, a zwłaszcza obrabiarki, zainstalowane w tych zakładach, były pochodzenia zagra- nicznego. Od tego czasu wiele się zmieni- ło. Zapotrzebowanie na urządzenia prze- mysłowe, a zwłaszcza na obrabiarki, mają- ce wszechstronne zastosowanie, jest tak żywe nadal, że istniejące polskie zakłady wytwórcze mogły znacznie rozszerzyć swój program produkcyjny i przystąpić do wy- puszczenia na rynek coraz nowych, coraz bardziej udoskonalonych typów obrabiarek. W samym Centralnym Okręgu Przemysłowym te same zakłady przemysłowe, któ- re z powodu szybkiego tempa uruchomie- nia swych warsztatów zmuszone były do posługiwania się maszynami zagranicznymi, dziś produkują najnowocześniejsze obrabiarki wielkimi seriami.

Technika polska postępuje wielkimi kro- kami naprzód. Przekonamy się o tym naj- lepiej na najbliższych Targach Poznań- skich, na których znajdziemy m. i. **wszyst- kie** w Polsce wyrabiane typy obrabiarek. Udało się je zgromadzić Targom Poznań- skim po raz pierwszy w ich blisko 20-let- niej działalności. (K.)

Notowania nieladowe

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 21. marca 1939 r.

Belgia 89.57; Berlin 218.07; Amsterdam 282.85; Gdańsk 100.23; Kopenhaga 111.28; Londyn 24.94; N. Jork 5.31½; kabel 5.32; Oslo 125.32; Paryż 14.10; Sztokholm 128.62; Zurych 110.70; Włochy 27.98; Helsinki 11.01; Montreal 5.29½.

Tendencja nieco mocniejsza.

WALUTY. Belg. belg. 89.57; Dol. amerykańskie 5.29½; Dol. kanad. 5.27; Floreny hol. 282.82; Franki franc. 14.10; Franki szwajc. 110.70; Funt ang. 24.94; Guldeny gd. 100.25; Korony: duńskie 11.28; norweskie 125.32; szwedzkie 128.62; Liry włoskie 16.60; Marki fińskie 11.01; Marki niem. srebr. 78.50.

AKCJE. Bank Polski 128; Bank Handl. 87; Cu- kler 37.75; Dąbrowa 59; Nielewów 43; Węgiel 38.75; Modrzejów 19.50; Ostrowiec 77.25; Norblin 98; Starachowice 56.75; Haberb. 65; Stomil 10.50.

Tendencja nieco słabsza.

PAPIERY. 3 proc. inwest. pierwsza em. 94 druga em. 89 serie 91.50; 4 i pół proc. wewn. 65.75 5 proc. konwers. 65; 5 proc. kolejowa 68.13; 1 proc. konsolidacyjna 66.50 sekta 1 drobne; 4 i pół proc. ziemskie 5 seria 63; 4 proc. Poznań 51.25; 4 i pół proc. Poznań seria k 62.50; 5 proc. Warszawy 1933 rok 73.00 drobny; 5 proc. Czystochów 1933 rok 62; 5 proc. Lublina 1933 rok 61; 5 proc. Łodzi 1933 rok 65.00. Tendencja nieco słabsza.

NOTOWANIA GIEŁDY

ZROZOWO - TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY

z dnia 21 marca 1939 r.

Zboża: pszenica 19.00—19.50; żyto 14.75—15.00; jęczmień 679-678 g. l. 18.25—18.50; jęczmień 644-650 g. l. 17.75—18.00; owies 14.65—15.15.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I wy- ciągowa 0—30 proc. wł. w. 39.50—40.50; 0-35A 38.50—39.50; gat. 0—50 proc. wł. w. 35.50—36.50; IA 0—65% wł. w. 33.00—34.00; mąka razen. gat. II 85—63% wł. w. 28.50—29.50; razowa 0—55% wł. w. 26.50—27.50; mąka żytn. gat. IA 0—55% wł. w. 24.25—24.75; razowa 0—95% wł. w. 19.75—20.25; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W. M. Gdańska 23.25—23.75; otręby pszenne mialke z przem. stand. 12.50—13.00; średnie z przem. stand. 12.50—13.00; grube z przem. stand. 13.25—13.75; otręby żytnie z przem. stand. 11.00—11.50; otręby jęczmienne 12.00—12.50; kasza jęczmienna: krajana wł. w. 28—29, pęczak wł. w. 28—29, perlowa wł. w. 38.50—40.

Strączkowe, ołskte, koniczyzny, nasiona i inne. Groch pol. 22-24; Wiktorja 30-34; ziel. (Folger) 24-26; wyka jara 22.50—23.50; peluska 24.50—25.50; lub- lin żółty 13—13.50; tubin web. 12.25—12.75; seradela 21—23; rzepak jary bez w. 47—48; rzepak ozimy bez worka 52—53; rzepak ozimy bez w. 46—47; siemię lniane 61—63; mak niebieski 92—95; gorczyca 53—57; koniczyzna czerwona bez kanianki o czysto- ści 97 procent 130—130; koniczyzna czerwona sur- bez ogr. kanianki 70—80; koniczyzna biała bez kan. o czyst. 97 proc. 800—325; koniczyzna biała surowa 215—265; konic. szwedzka 180—200; koni- cyczna żółta odluszczone 65—75; przelot 75—85; rajgras angielski 115—125; tymotka czyszczona 30—45.

Pastwne i inne: Makuchy lniane w taf. 14.00—14.75; Makuchy słonecznikowe 40—42 proc. 21.50—22.00; Siłoma żytnia luzem 3.00—3.50; siłoma żytnia prasowana 3.50—4.00; Siłoma nadnotekale luzem 5.50—6.00; siłoma nadnotekale prasowane 6.25—6.75.

Tendencja spokojna.

Obroty: pszenica 150 ton, żyto 885 ton, jęcz- mień 358 ton, mąka pszenna 33 ton, mąka żytnia 111 ton, otręby pszenne 18 ton, otręby żytnie 65 ton, otręby jęczmienne 30 ton.

Ogólny obrót: 1.624 ton.

OLEJARNIA I RAFINERIA

FRANCISZEK WOYTO

Toruń, ul. Grudziądzka 15

z dnia 30 marca

Firma kupuje i pnie: za rzepak zimowy zł 48.00—56.00 za rzepak holenderski letni zł 44.00—52.00 za siemię lniane „Bon.bay” zł 56.00—60.00 za siemię ln. kresowe przy 90% czyst. zł 48.00—52.00 za gorczycę zł 32.00—38.00 za 100 kg.

Firma sprzedaje łączy: za rzepakowy zł 15.00 za lniany zł 24.00 za kokosowy zł 19.00 za palmowy zł 15.00 za firmową mieszankę pasz treściwych D/H R. T. Półkowskiej, W-wa gwarantowanej zawartości: 22 proc. białka strawn., ca 3,5 proc. tłuszczu zł 20.25 za 100 kg.

Bóle artretyczne reumatyczne podagryczne

najczęściej dokuczają na zmianę pogody, w czasie zimna, słońca i niepogody. Nieznajomyi wiedzą stają się bóle w stawach, kościach i mięśniach, powstają bóle obrzmienia, chodzenie, a nawet poruszanie się bywa utrudnione. Cierpienia te powstają wskutek nagromadzenia się w ustroju kwasu moczowego i, jeżeli nie będą racjonalnie zwalczane, będą się zwiększać, aż wreszcie na stałe przykują do łóżka. W tych wypadkach stosuje się wewnętrzny lek „UREMOSAN“ OASEC-KIEGO, który rozpuszczając kwas moczowy w organizmie wywołuje obfite wydzielanie się takowego wraz z moczem i współdziała z ustrojem w walce jego z artretyzmem, reumatyzmem, podagrą, łuszczakami, kamienią nerkową oraz złą przemianą materii. Oryginalny „UREMOSAN“ OASEC-KIEGO do nabycia w aptekach.

Ogłoszenie

W miesiącu marcu zostaną wyłożone następujące letnie znaki morskie w rejonie Portowego Urzędu Budowlanego w Gdańsku—Nowymporcie:

a) jedna biała pława z czerwonym znakiem szczytowym „Nord“, napis „Weichseiff N“, na północnej stronie rafy wislanej przed Westerplatte na głębokości 11.0 m;

b) pława wstępna „Neufähr“: 1 czerwona pława okrąglona, z tyką, zaopatrzona w szczytu w czerwony kulę, napis „Neufähr“, na północnym cyplu rafy przed ujściem Wisły koło Neufähr w pelingu światła rybackiego i masztu sygnalowego Quellberg, na głębokości 11.0 do 12.0 m.

Znajdująca się u wejścia do portu w Nowymporcie na załamaniu kanału wjazdowego pława świetlna-dzwonowa zostanie mniejszej w połowie marca zdjęta na okres około 4 tygodni celem naprawy. Zamiast niej zostanie tymczasowo wyłożona czerwona pława z kulistym znakiem szczytowym.

Gdańsk, dnia 21 marca 1939 r.

Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku.

Walne zebranie Banku Ludowego E. G. m. b. H. w Gdańsku

odbędzie się w czwartek, dnia 30 marca 1939 r. o godz. 17-tej w lokalu Banku przy Holzmarkt 4.

Porządek obrad:

1. Zagajenie i ukonstytuowanie biura.
2. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z działalności za rok 1938, przyjęcie bilansu i sprawozdań oraz udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej,
3. Podział zysku,
4. Uchwała do § 49 prawa spółkowego,
5. Wybór członków Rady Nadzorczej,
6. Wnioski bez uchwał.

Bilans i sprawozdanie roczne za rok 1938 wyłożone są od dziś w lokalu bankowym.

Gdańsk, dnia 20 marca 1939 r.

Bank Ludowy E. G. m. b. H.
RADA NADZORCZA: (—) Ludwik Jurkiewicz. (9003)

III. Ukt. 11/37. — Sąd Okręgowy w Grudziądzu postanowieniem z dnia 17 marca 1939 r. postanowił na zasadzie art. 52 rozp. Prez. R. P. z dnia 23. VIII. 1932 r. o zapobieganiu skutkom trudności płatniczych w rolnictwie (Dz. Ust. R. P. nr. 72, poz. 652) zarządzić otwarcie postępowania układowego względem dłużnika Jana Graduszewskiego, rolnika w Mezanowie, pow. lubawski, objętych postępowaniem układowym. (11090)

Sygnatura III. C. 43/39. — **OBWIESZCZENIE.** Sąd Grodzki w Chełmnie, Oddział III (ul. Toruńska Nr. 3) podaje do wiadomości, że na podstawie art. 157 § 1 kpc. p. Fr. Janiszewski, sekr. sąd. zamieszkały w Chełmnie, Sąd Grodzki, został ustanowiony kuratorem do zastępowania nieznanych z miejsca pobytu Teresy i Edmunda Steltnerów, ostatnio zamieszkałych w Granicy, pow. Chełmno w sprawie powództwa Józefa Madeja, rolnika w Granicy, powiat Chełmno przeciwko 1) wdowie Teresie Steltner z domu Rosenfeldt, 2) Edmundo Steltnerowi w Granicy — o udzielenie przewłaszczenia i wzywania nieznanych z miejsca pobytu, aby się zgłosili do uczestniczenia w pomienionym procesie. Chełmno, dnia 7 marca 1939 roku. (11075)
Zł. 7317/39. Sąd Grodzki.

Km. I. 115/39.

OBWIESZCZENIE

Dnia 30 marca 1939 r. o godz. 9 w Kamarkach pow. Chełmno, będą sprzedawane następujące przedmioty: większą ilość urzędzenia domowego. Zbiórka reflektantów przed majątkiem Kamarki.

(—) Kwiatkowski, komornik sądowy w Chełmnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 24 marca br. godz. 11.30 sprzedawać będą w ekspedytorze Sadeckich: różne narzędzia stolarskie, wiertarki, motor elektryczny i wiele innych rzeczy należące do Lewandowskiego.

(—) Kozak, komornik sądowy w Toruniu.

(11077)

RUDGE 250—300 ccm. **B. S. A.** 250—350 ccm.



Wyłączne przedstawicielstwo
„DE-HA-TE“
J. ENGLISH I S-KA
GDYNIA, PIŁSUDSKIEGO 56
TEL. 12-77
NORTON 500 ccm. **PUCH** 200 ccm.

SPRZEDAŻE

Dobra lokata

Kilka okazjonalnych domów czynszowych wysoko dochodowych przy wpłacie 50.000 zł wzwz. Wille cena 43.000, dochód 6.200; 2) cena 33.000, dochód 4.200; 3) cena 48.000 dochód 7.200. Również parcele: 440 m² 3.000 zł; 900 m² 6.000 zł; 820 m² 7.000 zł (blisko centrum), niskie wpłaty. Informacje bezpłatnie: Radon, Gdynia, 10 lutego 6, tel. nr. 15-95. (7639)



Uwaga! 2431
Nowożeńcy!

Komplety wnętrz przytulnych dostarcza najkorzystniej

Centrala Mebli
Wł. Zuzia Małacka
Toruń, Stary Rynek 16
obok poczty
Firma polska-chrześcijańska

Sadol

oryginalny do opryskiwania drzew owocowych, środek zupełnie skuteczny, poleca **Hurtownia Jan Kapczyński**, Toruń, Szeroka 35. (2586)

Kuchnie

Jadalnie, sypialnie, gabinety, tapczany polca

T. Kasprowicz
Toruń, Prosta 5. 847

Rupturowe

pasy, pooperacyjne, prostoręczne, pończochy gumowe. **A. Kamiński**, Toruń, św. Ducha 21. Kredyt na asygnaty. (2572)

Gabinety Kluby 310

lampiony stojące, pokoje kombinowane

Bracia Tews

Toruń, Mostowa 30

Oleje

jadalne, miód leczniczy gwarantowany, pomorski, poleca **Hurtownia Jan Kapczyński**, Toruń, Szeroka 35. (2586)

MEBLE

w wielkim wyborze najkorzystniej wprost 2535

z FABRYKI MEBLI

Zenon Kowalewski

Toruń, N. Rynek 18
tel. 1332. 2031
Pamiętaj! że kupno mebli jest kwestią zaufania.

Świąte 9031

nasiona

na

warzywa kwiaty

trawę i t. d. nadeszły

Główny cennik 1939 r. bezpłatnie!

Ernst Raymann

Gdańsk-Wrzeszcz
Adolf Hitlerstrasse nr. 53

Naftalina

oraz wszelkie specyfiki przeciw robactwu poleca **Hurtownia Jan Kapczyński**, Toruń, Szeroka 35. (2586)

Tapety

Franaszka w najnowszych deseniach już nadeszły. **Adam Gałdyński**, Toruń, Szeroka 9. Tel. nr. 1875. (2654)

Pięknie w kołczyku, gdyś w kapelusiku, każdy za-
uważ, gdy

kołczyk

do twarzy... Strzelecki Toruń ul. Szewska 12. (2679)

Sypialkę

nowoczesną i kuchnię sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Toruń, Piłsudskiego 9, m. 1. (2715)

Jadalnia

z kaukaskiego orzecha, w wykonaniu luksusowym, oraz tapczan na sprzedaż. **Stolarnia, Toruń, Spichrzowa 53.** (5677)

Osada

do sprzedania lub wydzierżawienia od kwietnia—maja. **Grudziądz, Chełmińska 3.** (5674)

Piec

kapielowy gazowy, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam tanio. Zgłosz. do Adm. „Gazety Pom.“ Tczew. (6542)

KUPNA**F. lateliści!**

Kupuję znaczki polskie, zagraniczne. zbiory, Masówka 1000 sztuk 80 gr. Wysłam wybory, biorąc markę Miśchla 20 groszy. **Kiosk, Toruń Strumykowa nr. 2.** (2704)

KANTOROWICZ RESTAURACJA WINIARNIA

Toruń, ul. Szeroka 18

Znakomite obiady od godziny 12 do 16-tej (Złoty 1,20 do 1,60)
Specjalność: **Pieczarki z rusztu — Móżdżek z pieczarkami — Łosoś z rusztu — Ryby faszerowane.** (2516)

Nowości nadeszły

2714 w kapeluszach, krawalach i bieliźnie

Leon Kuczyński - Toruń

RYNEK PRACY

Roinik-

ogrodnik z praktyką, poszukiwany. Zgłoszenia: Spółdzielnia Roślin Leczniczych „Nasze Ziolo“, Grudziądz, Stachewicza nr. 39. (5676)

Ekspedientka

do składu bławatów, wykwalifikowana, potrzebna od zaraz. Zgłoszenia w firmie S. Leszczyński, Starogard, Rynek 37. (6543)

MIESZKANIA

Pokój

umeblowany od 1. 4 do wynajęcia. — **Gdańsk, Schützengang 10 i p. lewo. Oglądać można od godz. 16.** (9035)

RÓŻNE**Bezpłatnie!!!**

Chcesz się odzwyczyć palenia natychmiast — zastój moją metodą, podaj datę urodzenia. Adresować: **Womouth, Kraków, Straszewskiego nr. 25.** (12979)

Tłumacz

przysięgły francuski, rosyjski. Biuro pisania podań. Wykonanie maszynowe terminowe dokładne. Tel. 12-48. **Nieczujajhnatowicz, ppłk. s. a. — Gdynia, ul. Piłsudskiego nr. 5 m. 37.** (7663)

Najwytworniejsze

i największe

Salony Fryzjersko-Kosmetyczne

„ROCO“

Toruń, Różana 1

tylko na Iszym piętrze

Uwaga! wejście z korytarza (2589)

Stacja

ładowania akumulatorów samoch., konserwacja — naprawa. „Auto-Stop“ Gdynia, ul. 3 Maja nr. 23 (obok Banku Polskiego). (7666)

Trwała

ondulację po cenach niższych poleca **Zakład Fryzjerski**

ul. Bydgoska 58.

Manicure

ondulacja trwała, wodna, żelazkowa oraz wszelkie zabiegi w zakresie fryzjerstwa, wykonuje tanio, fachowo, **Alfred Krüger, Toruń, Łazienna 26.** (2633)

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 85 Rozp. Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 o postępowaniu władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 30 marca 1939 o godz. 10 rano w zabudowaniach Hermana Wegnera w Ostaszewie, pow. Toruń, celem uregulowania należności Skarbu Państwa odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej licytacji następujących rzeczy: kłacz 4-letnie 10 szt. oszacowane na zł 10.000.—; konie wyjazdowe 2 szt. oszacowane na zł 4.000.—; 150 szt. owiec oszacowanych na zł 6.000.—; wóz czarny kryty i wóz polowy złoty dwukonny oszacowane na zł 700.—. W razie nie dojdęcia licytacji do skutku w pierwszym terminie, następna licytacja odbędzie się w tym samym miejscu i o tej samej godzinie dnia 4 kwietnia 1939 r.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Chełmnie.

(11076)

Konie półciężkie

2 pary

kupi

Browar Kuntersztyn Sp. Akc. Grudziądz 5676

SĄD OKRĘGOWY W TORUNIU.

Do rejestru spółdzielni pod nr. 139 przy firmie Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu z odpowiedzialnością udziałami dnia 9 listopada 1938 wpisano: Uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 6 września 1937 w miejsce ustępującego Kazimierza Czermaka członkiem zarządu wybrano kpt. Piotra Laurentowskiego. Uchwałą zarządu z dnia 30 grudnia 1937 udzielono Zygmuntovi Chojnickiemu dyrektorowi Ludowej Spółdzielni Wydawniczej pełnomocnictwa do prowadzenia przedsiębiorstw Spółdzielni, a w szczególności do: 1) podejmowania i lokowania gotówki w bankach, inkasowania i regulowania należności z tytułu dostaw wszelkiego rodzaju zobowiązań wynikłych z prowadzenia przedsiębiorstw. 2) zawierania umów: a) z dostawcami na zakup materiałów i urządzeń, b) z odbiorcami na wykonanie prac i dostawę. c) z pracownikami Spółdzielni, 3) podpisywanie pod pieczęcią Spółdzielni wspólnie z jednym członkiem zarządu człków i weksli własnych Spółdzielni jak i klientów wystawionych na zlecenie Spółdzielni, 4) zastępowanie Spółdzielni na zewnątrz jak również zastępowanie Spółdzielni w Sądach Grodzkich w sprawach przedsiębiorstw Spółdzielni. Zł. 258/IX. (11078)

Szanujcie swoje zdrowie!

Zwijki Tutki

bandera

chronią płuca

2294 przed trującymi składnikami dymu tytoniowego.

Produkuje firma polsko-chrześcijańska

Władysław Ablewicz i Marian Członko

Warszawa, ul. Kościelna 8. Telefon 12-24-51.

Sprzedają składy tytoniowe. 2294

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetry na stronie 7-linowej 0,20 zł
wiersz milimetry na stronie 7-linowej 1,00 zł
wiersz milimetry na stronie 7-linowej 0,20 zł
wiersz milimetry na stronie 7-linowej 0,20 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyraz drukowy
kolumny liczący podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc.
Dla poszukujących pracy i niezdolnych 25 proc. ankiet.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniami 20 procent
nadwyżki. W W. M. Gdańsk cennik ogłoszeniowy jest
identyczny z cennikiem dla Polski, a tym jednak, że rachunki mogą
być regulowane w gdańskich gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
Z doręczeniem przy pomocy poczty wyd. K. s. do. 25
datkami kalendarzowymi 2,10 miesięcznie
Z odbiorem w administracji z dodatkami kalendarzowymi 2,90
Z dodatkami kalendarzowymi z doręczeniem przez pocztę 2,20
Z odbiorem w administracji 2,00
„Gazeta Gdańska” w Gdańsku: Z odbiorem w administracji lub odnośnikiem do domu G. 2,00
Z doręczeniem przez pocztę G. 2,20
Z dodatkami kalendarzowymi G. 2,90
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie
odpowiada za dostarczenie pisma.

Redaktor naczelny: **JAN DREWIECKI**

Redaktor odpowiedzialny „Gazety Gdańskiej”: **Władysław Grzeszka**, Gdańsk, Komunikat Marki 24, 1 p.

Wydawca: **MARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA**, Sp. z o.o.

Adres redakcji i administracji: **Toruń, ul. Bydgoska 56. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. O. nr. 203-141.**

Członkowie Drukarzy: **Józef Kozłowski** w Toruniu.

Jak w bajce z tysiąca i jednej nocy...

Jak bajka z tysiąca i jednej nocy brzmi opis klejnotów, które będą należały do przyszłej cesarzowej perskiej, księżniczki egipskiej Fawzieh, znajdujące się obecnie w skarbcu Gulestanu, jednej z największych sal pałacu w Teheranie.

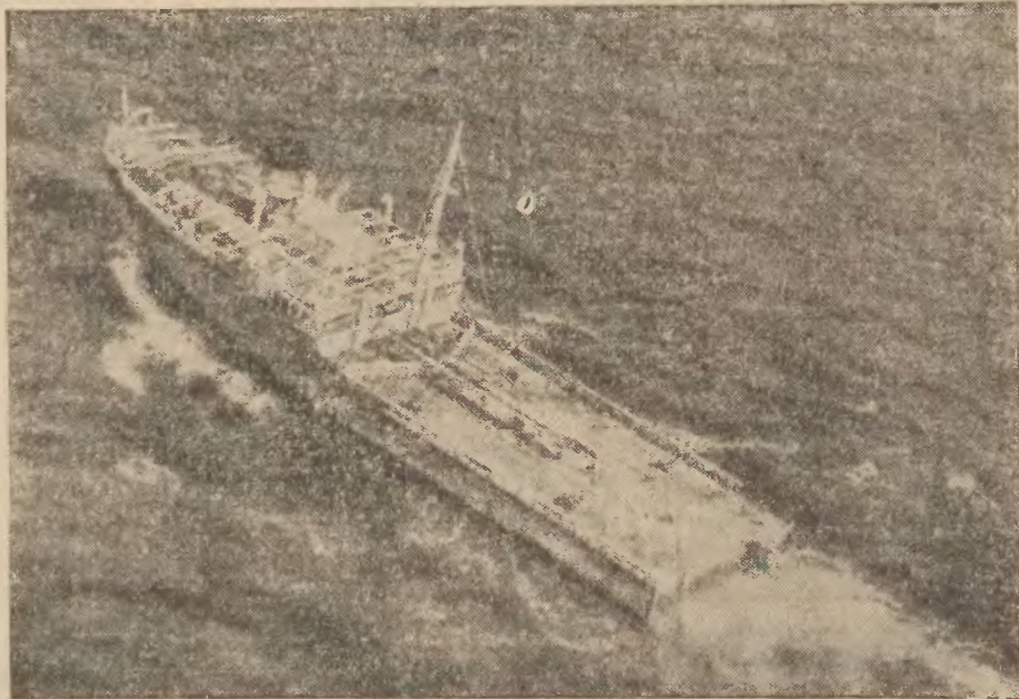
Gulestan znaczy „ogród róż”. Jest to olbrzymia hala, będąca częścią składową apartamentów, zajmowanych przez rodzinę królewską. Ściany i sufit są wyłożone lustrami, które odbijają tysiącokrotnie promienie światła, stwarzając wspaniałą kaskadę barw. Wśród skarbów znajdują się prastare miecze i sztylety z rękościami ze złota, wysadzanych drogimi kamieniami. Wielkie skrzynie

włoskie mozaiki i stół z drzewa oliwnego, inkrustowany złotem, malachitem i lapis — lazulą.

W Teheranie znajdują się poza tym dwa trony, które wzbudzają ogólne zainteresowanie. Jeden t. zw. „tron marmurowy” składa się z 2-ch płyt z różowego marmuru, z wyrzeźbionymi postaciami

mi kapłanów i lwów. Drugi tron jest t. zw. „tron pawia”, posiadający kształt krótkiego łoża, spoczywającego na sześciu krótkich nogach. Tron ten należał podobno kiedyś do Wielkiego Mogoła Szach Jenanaa. Przywiózł go z Indii Nader Szach, zwany „perskim Napoleonem”.

Przepełniony statek uratowany



Norweski statek transportowy w tajemniczych okolicznościach uległ złamaniu na dwie części. Na obrazku widzimy połowę statku, holowaną za pomocą lin do portu w Rotterdamie.

Termometr o skali długości 20 metrów

Na wieży pewnego wielkiego magazynu w Kopenhadze zawieszono dla reklamy termometr, długości 20-tu metrów, mierzący temperaturę w granicach od 30-tu stopni ciepła do 20-tu stopni mrozu.

Każdy stopień na skali mierzy przeto 40 centymetrów

Bezpośrednie obserwowanie na tak wielkiej skali byłoby jednak bardzo niewygod-

ne, przeto cyfry, oznaczające daną temperaturę uwidocznione są za pomocą specjalnych lampek neonowych, zapalających się przy przejściu wskaźnika z jednego stopnia na drugi, przy czym poprzednia lampa automatycznie gaśnie.

Dzięki takiemu urządzeniu, stopnie są widoczne nadzwyczaj wyraźnie, nawet z daleka.

Dwa miliardy 134 miliony ludzi żyje na kuli ziemskiej

Slub księżniczki Fauzji, siostry króla egipskiego Faruka, z następcą tronu Iranu Mohammedem Reza Szapurem odbył się w Kairze. — Na obrazku młoda para wraz z królem Farukiem.

i wspaniałe inkrustowane kasety pełne są pereł, rubinów, diamentów i innych szlachetnych kamieni.

Następnie znajdują się w skarbcu niezwykle cenne zegary, wykładane drogimi kamieniami i olbrzymie zbiory rąbskiej, sewskiej i miśnieńskiej porcelany, którą kiedyś książęta europejscy darowali szachom perskim. Dalej chińskie wazy z czasów dynastii Mingów,

Niemie nie bardziej płynnego od liczby mieszkańców globu ziemskiego. Ostatni raz zbadano gruntownie liczbę mieszkańców Ziemi w roku 1937. Badania przeprowadził instytut demograficzny Ligi Narodów. Statystyka ta wykazuje, iż do odwołania, 2 miliardy 134 miliony istot ludzkich, co stanowi wzrost o 18

millionów w stosunku do poprzedniego roku. Z górą połowa ludzi zamieszkuje Azję, a mian. 375 milionów w Indiach, 450 miln. w Chinach i 72 miln. w Japonii. Europa posiada tylko 397 milionów mieszkańców, Stany Zjednoczone Am. Półn. 131 miln., a Ameryka Południowa 90 milionów.

PRZYHEMOROIDACH
(KRZAWIENIE, SWEDZENIE, PIECZENIE, BOLE, GUZY)
CZOPKI I MASŁO
VARICOL
GASECKIEGO
DO NABYCIA W KAZDYM APTECE

Bohaterska śmierć dziewczynki

W miejscowości Vergato we Włoszech, powstał groźny pożar gaju, w którym bawiło się troje rodzeństwa. Dzieci ogarnięte paniką uciekały na oślep i byłyby niechybnie zgineły w płomieniach, gdyby nie przytomność umysłu 9-letniej dziewczynki, która z narażeniem własnego życia uratowała obu braciśzków.

W czasie przekraczania strefy ognia, na dziewczynce zajęła się sukienka. Nie zważając na ból, bohatera dziewczynka zaniósła braciśzków w bezpieczne miejsce, doznała jednak sama tak ciężkich poparzeń, że wkrótce, po przewiezieniu do szpitala, zmarła.

Salzburski tygodnik katolicki przestał wychodzić

Wychodzący od lat 79 w Salzburgu tygodnik katolicki, najpierw jako „Salzburger Kirchenblatt” a potem jako „Katholische Kirchenzeitung”, przestał wychodzić w dniach ostatnich. Abonent, otrzymujący od 22 lutego b. r. zamiast „Katholische Kirchenzeitung” wychodzący w Eichstätt „Klerusblatt”.

Zapałki na rzeszach



Oto najnowszy „krzyk” urody zwariowanych Amerykanek.

J. F. WITTKOP

Autoryzowana adaptacja
Eugeniusza Bałuckiego

Przygoda w Paryżu

Powieść współczesna

— Ależ pan jest uparty — uśmiechnął się Soederlund.

— Niech pan powie nawet, że jestem maniakem, wariatem... Ja się nie obrażę, panie Brown, bo w tym będzie dużo prawdy. Ale cała rzecz jest w tym, że nie patrzę na swój zawód jak na rzemiosło, jak na pierwszy lepszy sposób zarabiania. Moje zdjęcia muszą być pod względem artystycznym zespolone z treścią reklamy. Jeśli powiedziałem, że handluje twarzami, to użyłem określenia niedokładnego. Nie fotografuję wszystkich, co mi się samo pcha pod obiektyw. — Nie umiem byle jak pracować, biorę tylko to, co ma istotną wartość.

— A jeśli pan nie dotrzyma terminu, co będzie z reklamą do mydła?

— Trudno... — wzruszył ramionami. — Stracę, choć od tego zamówienia wszystko zależy... Wie pan, panie Brown, wszystko to jest wielkie słowo, ale proszę mi wierzyć, że w tym wypadku nie a nic nie przesadzam.

Wyszli na brzeg Sekwany. W oddali srebrzyła się w słońcu potężna i zarazem nieprawdopodobnie lekka w liniach katedra Notre Dame. Pod mostem przepłynął ze spuszczonego kominem holownik ciągnąc za sobą czarny ogon kędzierzawego dymu. Po wybrzeżu przechadzało się leniwie kilku obdartusów.

Jeden z nich uklonił się Kolsowi. Był to stary włóczęga o zuchwałym spojrzeniu; zdawało się, miał na sobie kurz z dróg wszystkich krajów Europy.

— Czy tego rodzaju znajomości mają związek z pańskim zawodem? — zapytał Soederlund.

— Niezupełnie. To jest inny świat, panie Brown, też mi bliski. To są ludzie bez ojczyzny. Wypędzą ich z jednego państwa, idą do drugiego. I tak w kółko.

— Pan też nie ma ojczyzny?

— Owszem, pochodzę z Łotwy, mam rodziców, lecz bardzo biednych i niech pan po raz wtóry powie, że jestem uparty, ale nie wrócę do domu z pustymi rękoma. Nie po to wyruszyłem w świat, by się zniechęcać niepowodzeniami i zwałać się na kark ojcu, który ledwo może wyżywić rodzinę. Muszę mu pomóc i zapewnić spokojną starość, gdy powrócę. Mam napięty doskonały interes, na nim zrobię kapitalik w ciągu krótkiego czasu, ale potrzebuję pieniędzy na udział. Więc, jak pan widzi, reklama dla fabryki mydła jest dla mnie niezmiernie ważna.

— Wszystko będzie dobrze — pocieszył go Soederlund.

— Daj Boże! Bo coraz częściej mam nieprzyjemne uczucie, że jestem zeschniętym liściem, który wiatr zerwał z drzewa i niesie, gdzie mu się spodoba... Dość tej tułaczki, już tu mi siedzi — wskazał na gardło. — W Afryce Południowej pracowałem na polach diamentowych, w Nowym Jorku byłem portierem nocnym, w dzień chodziłem na wykłady do wyższej szkoły ogrodnictwa... w Buenos Aires prowadziłem taksówkę. I tak siedem lat minęło! Kawał czasu... Kilka razy byłem u celu, ale wszystko się urywało w ostatnim momencie i musiałem znów zaczynać od początku. Nie chcę się chwalić, myślę jednak, że na moim miejscu wielu ludzi dawno dałoby spokój. Podczas tej wędrówki zebrałem piękną kolekcję twarzy. Niestety zginęła w pożarze.

— Teraz rozumiem — wtrącił Soederlund. — Pan uprawia rodzaj fotografowania z amatorstwa. — Nawet z namietnościami! — podchwycił Kols. — Nic mnie tak nie zaciekawia jak charakterystyczne twarze i historia życia tych ludzi. Te rzeczy pociągały mnie znacznie więcej niż nowe kraje... ale wie pan, Łotwa jest bardzo piękna, no, i siedem lat też nie żart! A tu za dwa dni upływa termin.

— Zarobi pan na innych zdjęciach — powiedział Soederlund.

— Nie, panie Brown, takie zamówienie trafia się raz na parę lat. Reszta to drobiazg. Tyle, że człowiek może się ubrać przyzwoicie, nie chodzi głodny i ma dach nad głową. Jeżeli znajdę twarz potrzebną dla fabryki mydła, wypłynę wkrótce na szersze wody. Będę sam sobie panem.

— A jeżeli nie? — zapytał Soederlund.

— No, to jeszcze raz spróbuję szczęścia. W innej branży, oczywiście.

— Widzę, że pan ma bogaty wybór.

— Mam, panie Brown, tego nie brakuje, dzięki Bogu. Tak się dziwnie złożyło, że znam się na wielu rzeczach z wyjątkiem prawa, które właśnie studiowałem. Ojciec był rolgoryczony, że nie wstąpiłem na służbę państwową, albo nie poszedłem na aplikanta do któregoś z adwokatów w Liepajai... tak się nazywa po łotewsku Libawa. Ale ja czulem organiczny wstręt do aktów, paragrafów i różnych przepisów. Wyruszyłem w świat. Ojciec gniewał się, tłumaczył, lecz ja się uparłem — u nas to jest rodzinne... Więc pan rozumie, panie Brown, że nie mogę wrócić do domu bez pieniędzy. Podczas wędrówki nauczyłem się wielu rzeczy, znacznie przyjemniejszych od kodeksów. Na przykład, studiowałem poważnie ogrodnictwo i hodowlę kwiatów. U nas w tej dziedzinie jest dużo do zrobienia, trzeba tylko mieć trochę gotówki.

(Ciąg dalszy nastąpi)